

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. **25 gr.**

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Spór prawniczy o dokumenty oskarżenia przedmiotem 36-go dnia procesu brzeskiego

(Telefonem od naszego specjalnego korespondenta)

Warszawa 7. 12. Sin. Po dwudniowej przerwie toczył się w dalszym ciągu proces przeciw 11 przywódcom Centrolewu. Na wstępie rozprawy przewodniczący zreferował dwa listy nadeszłe od adwokata Hofmoki-Ostrowskiego, oraz niedoszłego świadka w sprawie osk. Sawickiego. Przewodniczący nie poddał dyskusji tych listów zaznaczając, że oba te pisma nie mają dla sprawy znaczenia.

Przew: Czy pan prokurator ma wniosek w kwestji dowodów rzeczowych? Prok. Grabowski: Ja oczekuję wniosku ze strony obrony. Traktujemy bowiem wszystkie załączone dokumenty jako dowody w sprawie.

Stanowisko obrony

Adwokat Sterling w dłuższym wywodzie prawniczym oponuje przeciw dołączeniu szeregu dowodów i mówi: Wniosek sądowy oparty jest na bezpośrednio dowodów i zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego Nr. 43 z roku 1931 tylko te materiały mogą być dowodem rzeczowym, które sąd może sprawdzić. Wszystkie kodeksy stoją na stanowisku omylności sądów. Jeżeli więc sędziowie orzekający podlegają wyższej instancji, jeżeli nawet procesy po prawomocnym wyroku mogą być rewidowane, to tem więcej trudno stać na stanowisku, że sędzia śledczy ma prawo nieomylności i jego decyzja co do dołączenia pewnych dowodów do sprawy obowiązywałaby sąd. Tu adw. Sterling bierze w rękę grubą plik notatek i omawia dowody, ujmuje je w poszczególne grupy. W pierwszym rzędzie sprzeciwia się obrońca dołączeniu do sprawy protokołów oględzin akt śledztwa wstępnego w innych procesach (w sprawie o zajęcia w dniu 14 września, o przygotowanie zamachu na marsz. Piłsudskiego, o zamach w częstochowskiej Kasie Chorych). Dołączenie protokołów oględzin jest niedopuszczalne — mówi obrońca. Rozumiem, że protokół oględzin może być podstawą dla sędziego śledczego do przeprowadzenia dochożenia, przyczem sędzia śledczy musiał jednak te informacje sprawdzić, świadków przesłuchać. Inaczej uniemożliwione jest sprawdzenie dowodów. Z tem łączy się także inny punkt, prowadzący do wniosku odrzucenia szeregu dokumentów w liczbie 21, które nie mogą mieć mocy dowodowej. Nawet podpisanie przez kogoś: za zgodność, nie może być uznane za prawdziwe. Na jednym z dokumentów niebieskim ołówkiem jest napisane: za zgodność Banko, na drugim zwyczajnym ołówkiem Wurawski. Wurawski to ten konfident, który tu zeznawał. Czyż to jest osoba, która może stwierdzić oryginalność dokumentu? Dalej obrona protestuje przeciwko załączeniu do akt sprawy tzw. „krypto-świadectw”, czyli ukrytych zeznań świadków. W tomach akt znajdują się odpisy kart informacyjnych jakiegoś Wacka i Grzegorza. Nie jest to nic innego, jak

zeznania wywiadowców, ukrytych pod temi pseudonimami. Dalej znajdują się tu dokumenty niewiadomego pochodzenia, jak listy niepotwierdzone przez tych, którzy je pisali. Obrona protestuje również przeciwko załączeniu fotografii okólników. Akt oskarżenia żąda dołączenia do akt sprawy wyroków sądów okręgowych, nawet nieuprawomocnionych. To jest niedopuszczalne powoływanie się na wyroki, które mogą być zmienione. Klasycznym tego przykładem jest sprawa Kaczyka, oskarżonego o zamach częstochowski. W pierwszej instancji Kaczyk został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia. Tymczasem druga instancja wyrok ten uchylili, uniewinniając całkowicie Kaczyka. Jakże można opierać się na wyroku, który przez następne instancje został skasowany? W aktach sprawy znajdują się protokoły oględzin w sprawie Korfantego. Obrona protestuje przeciwko załączeniu tego protokołu, gdyż Korfanty nie jest tu oskarżony. Wreszcie w aktach sprawy znajdują się odpisy protokołów oględzin, co jest absurdalne. W jakiej sprawie? — pyta prokurator Grabowski. — W sprawie sądowej — odpowiada adw. Sterling.

Następnie zabiera głos adw. Landau: Niewiadomo dlaczego wśród prawników pokutuje teza, którą rozwinął tu pan prokurator, a mianowicie, że każdy dokument uznany przez sędziego śledczego za dowód rzeczowy, musi być dołączony do akt sprawy i uznany przez sąd rzeczywiście za dowód rzeczowy. Mie liśmy tutaj cudowną ilustrację wszystkich błędów, jakie może popełnić sędzia śledczy, a w tej sprawie wyjątkowo dużo popełniono. Protokół oględzin robi się tylko wtedy, jeżeli trzeba zabezpieczyć jakiś dowód, który może lub musi ulec zepsuciu, lub być usunięty. Naprzykład w razie wypadku na ulicy. Oskarżenie przysłało tu cały szereg jakichś dokumentów, co robi wrażenie, że było to opróżnienie szuflady w biurku jakiegoś dygnitarza ministerjalnego a więc odpisy kart informacyjnych rozmaitych Wacków, Grzegorzów i Smutnych, które nie mają istotnie znaczenia dla sprawy. Naprzykład istnieje w dowodach rzeczowych kartka zawierająca 46 nazwisk, niewiadomo czyich nazwisk, niewiadomo czego dotyczące. Zdawałoby się, że nie może być najmniejsza kwestja co do możliwości załatwienia takich dokumentów. Co się tyczy innych spraw, na które śledztwo się powołuje, to nie trzeba przypominać, że art. 338 i 339 kk. muszą być rozpatrywane łącznie, to znaczy, że skoro mówi się o niemożności odczytywania zeznań, złożonych w innej sprawie i w innym artykule wspomniane jest o możliwości odczytywania protokołów oględzin -- to jasne, iż z zeznań złożonych w śledztwie w innej sprawie nie można cytować, choć były one ujęte w formę protokołu oględzin. Czyżby dlatego, że nad jakimś zeznaniem w jednej sprawie napisano

protokół oględzin, zeznania te można było z tej racji poczytywać za materiał dowodowy, jak p. zeznania Pórzyckiego? Nie wolno się na nie powoływać jako na zeznania, ale wolno mówić o nich jako o dowodzie, jeżeli podaje się to zeznanie zawarte w protokole oględzin. Jeżeli urząd prokuratorski wnosi o załączenie do aktów sprawy aktu umorzzonego śledztwa w sprawie zamachu na Pórzyckiego, to czemu, gdy Pórzycki był badany w charakterze świadka, nie zadano w tym względzie ani jedno go pytania? Adw. Landau wnosi następnie, by przy traktowaniu odczew dowodów rzeczowych, brać całą ich treść, a nie jak jest zawarte w protokołach oględzin. Wreszcie obrońca protestuje przeciwko załączeniu wyroków w innych sprawach.

Prokuratorzy wnieśli wniosek o zarządzenie przerwy dla rozpoznania się z wykazami zakwestjonowanymi przez obronę dowodów rzeczowych.

Adw. Śmiarowski na ławie obrońców

Po przerwie zgłosił się adw. Śmiarowski jako obrońca posłów Liebermana i Barlickiego. Jak wiadomo, adw. Śmiarowski dotąd nie uczestniczył w procesie z powodu choroby.

Prok. Grabowski domagał się załączenia do akt sprawy wszystkich niemal dokumentów, kwestjonowanych przez obronę, której argumenty zbijał, przyczem wniósł na przesłuchanie jako świadków pp.: dyr. Kaweckiego, wicemin. Korsaka, radcy Wolanieckiego i podkomisarza Olearczyka, celem stwierdzenia autentyczności szeregu kwestjonowanych dokumentów oskarżenia.

Nastąpiły repliki adwokatów: Śmiarowskiego, Sterlinga, Landaua i Honigwilla, poczem trybunał udał się na naradę.

Uchwała Trybunału

Po półtoragodzinnej naradzie przewodniczący ogłosił uchwałę postanawiającą załączyć do akt sprawy wszystkie zakwestjonowane dokumenty, za wyłączeniem tzw. kart informacyjnych, to jest meldunków informatorów, podpisanych pseudonimami, jak Wacek, Gruby, Wesoly, itd. oraz za wyłączeniem tych dokumentów, które spotkały się ze sprzeciwem obu stron. Sąd postanowił także dołączyć akta sprawy o zamach na marsz. Piłsudskiego, oraz o zajęcia 14 września w Warszawie.

Ponieważ zarówno prokurator, jak i obrona zapowiedzieli jeszcze nowe wnioski dowodowe, rozprawę przerwano do czwartku, 10 bm. Przypuszczalnie w dniu tym przeprowadzona będzie dyskusja nad wnioskami, wobec czego nie rozpoczną się jeszcze wywody końcowe. Przed sobotą nie należy oczekiwać zamknięcia postępowania dowodowego.

Ks. Mikołaj Rumuński internowany na 2 miesiące

za zawarcie małżeństwa bez zgody królewskiego brata

Wiedeń, 7. 12. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Bukaresztu: Dzienniki zamieszcza ją wiadomość, że sąd okręgowy w Iisow zajmie się na wniosek prokuratora unieważnieniem małżeństwa ks. Mikołaja z p. Dumitrescu-Tohani. Wniosek prokuratora nastąpił na zasadzie postanowienia statutu rodzinnego rodziny królewskiej, według którego żaden członek dynastji nie może zawrzeć małżeństwa bez zgody panującego. Ks. Michał został przez najwyższą instancję wojskową, mianowicie Najwyższą Radę Wojenną, do której dotychczas na leżał jako jej przewodniczący, zasądzony na 2 miesiące internowania, z powodu zawarcia małżeństwa bez zgody przełożonych wojskowych. Przez czas swego internowania będzie ks. Mikołaj przebywał w Orawicy.

Ks. Mikołaj zrzeka się praw członka rodziny królewskiej?

Wiedeń, 7. 12. PAT. „N. Fr. Presse” donosi z Bukaresztu: „Cuventul” ogłasza na podstawie informacji, otrzymanych rzekomo z ministerstwa sprawiedliwości, iż ks. Mikołaj rumuński pisemnie zrzekł się wszystkich praw, które posiadał dotychczas, jako członek rodziny królewskiej.

Bukareszt, 7. 12. PAT. Prezydium rady ministrów ogłasza komunikat zaprzeczający pogłoskom, jakoby ks. Mikołaj miał zrzec się godności członka rodziny królewskiej.

Studenci chińscy domagają się wojny!

Krwawe starcia między zwolennikami a przeciwnikami wojny w miastach chińskich

Paryż 7. 12. (B) Paryskie wydanie nowojorskiego dziennika „N. Y. Herald” donosi z Nankinu, że wczoraj doszło tam i w innych miastach chińskich do burzliwych demonstracji studentów za wypowiedzeniem wojny Japonji jako jedynym wyjściem z konfliktu mandżurskiego. W toku demonstracji doszło do star-

cia między zwolennikami a przeciwnikami wojny. Podczas rozpędzania demonstrantów przez policję i wojsko odniosło rany wielu demonstrantów i policjantów. W Nankinie nastroj jest bardzo podniecony. Władze ogłosiły tam stan oblężenia. Do stolicy ściągnięto znaczne posiłki wojskowe.

Wznowienie bojkotu towarów angielskich w Indiach

Zapowiedź wznowienia akcji nieposłuszeństwa

Londyn, 7. 12. (L) Z Kalkuty donoszą, że w następstwie uchwały kierownictwa Indyjskiego ruchu narodowego w prowincji bengalskiej wznowiony został bojkot towarów angielskich. Równocześnie zapowiedziane zostało wznowienie akcji nieposłuszeń-

stwa cywilnego przeciw władzom angielskim o ile nie ulegną zmianie represyjne zarządzenia władz brytyjskich w Bengalji. Jak słychać, uchwała kierownictwa została telegraficznie zatwierdzona przez przywódcę indyjskiego ruchu narodowego, Gandhiego

Sympatyczny epilog groźnego „marszu głodowego” na Waszyngton

Nowy Jork, 7. 12. (R) Zapowiedziany „marsz głodowy” na Waszyngton przybrał zgola nieoczekiwany obrót. Przybywających do stolicy uczestników marszu witała policja niezwykle uprzejmie, prowadząc ich do specjalnie w tym celu urządzonego loka-

lu, gdzie nakarmiono ich i przydzielono im specjalne kwatery nocne. Akcja ta spotkała się z ogólnym uznaniem tak mieszkańców, jak uczestników marszu. Dotąd spokój nigdzie nie został zakłócony. Przybyło do Waszyngtonu około 1500 osób.

Ukonstytuowanie komisji dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec

Bazylen, 7. 12. (K) Z dwugodzinnym opóźnieniem z powodu braku porozumienia co do wyboru przewodniczącego, zebrała się dziś w południe komisja doradcza Międzynarodowego Banku Wypłat, zwołana na wniosek rządu niemieckiego w celu zbadania zdolności płatniczej Niemiec, w związku z ewentualną rewizją planu Younga. Na pierwszym posiedzeniu konstytuującym dokonano wyboru przewodniczącego, sekretarza generalnego, 3 sekretarzy i 4 członków komisji. Przewodniczącym wybrany został de-

legat włoski prof. Beneduce, a generalnym sekretarzem Pilotti (Włochy), generalny sekretarz M.B.W. Sekretarzami zostali: Rodenbach (Francja), Pollen (Anglja) i Blessing (Niemcy). W skład członków — oprócz wymienionych już swego czasu 7 głównych członków — wchodzi: Binschedler (Szwajcaria), Djuric (Jugosławja), Rydbeck (Szwecja) i Colijn (Holandia). Po dokonaniu wyboru członków komisji posiedzenie zostało zamknięte aż do czasu przyjazdu do Bazylei wymienionych osób.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Warszawa 7. 12. Sin. We wtorek dnia 8 b.m. minister spraw zagranicznych p. Zaleski udaje się z oficjalną wizytą do Londynu. Wyjazd na łapi o godz. 11:55 Nord-Expressem. Wprost do Londynu przez Calais. Towarzyszy mu min. Zaleskiemu dyr. dep. Szumlakowski.

Warszawa 7. 12. Sin. Według obliczeń komisji przy głównym urzędzie statystycznym, w niesiachu listopadzie br. w porównaniu z mies. październikiem, koszta utrzymania rodziny pracowniczej wzrosły o 0,1 proc.

Warszawa 7. 12. Sin. Komisarz rządu na m. Warszawę zarządził dnia 7 b.m. konfiskatę o-

dezwy, wydanej przez „Ligę Zielonej Wstążki” za szerzenie waśni między poszczególnymi odłamami ludności.

Sochaczew 7. 12. ŻAT. Wybory do zarządu gminy żydowskiej, które się odbyły 30 maja br., a w których przeszła większość sjonistyczna, zostały unieważnione.

Monachjum, 7. 12. PAT. Obywatele włoscy prof. Roselli, dziennikarz Tarciani i fotograf Bassanesi, którzy usiłowali swego czasu dokonać lotu do Włoch celem rozrzucenia ulotek antyfaszystowskich, a których podczas lądowania w Konstancy aresztowano, zostali obecnie zwolnieni i wydaleny z Niemiec.

Paryż, 7. 12. (B) W Paryżu zmarła po dłuższej chorobie żona przywódcy francuskich socjalistów Leona Bluma.

Ludzie otyli osiągają bez trudu wydajne i obfite, wypróbnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę „Franciszka Józefa”. Zadać w apt. i drog.

We czwartek zbiera się Sejm

(Ciągieniem od naszego korespondenta)

Warszawa 7. 12. Sin. W tym tygodniu rozpoczyna się przerwana z początkiem ub. miesiąca sesja sejmowa. Na czwartek, 10 bm. godz. 4 popołudniu zwołane zostało posiedzenie Sejmu. Na porządku obrad znajduje się m. in. pierwsze czytanie projektu ustawy o zgromadzeniach, projektu zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe itd. Przedpołudniem zbierze się komisja budżetowa Sejmu, oraz komisja prawnicza, która m. in. rozpatrywać będzie wnioski w sprawie zmiany kodeksu postępowania karnego.

Delegacja Związku Legionistów jedzie do Włoch

Warszawa, 7. 12. PAT. Dzisiaj wyjeżdża do Włoch delegacja zarządu głównego Związku Legionistów Polskich w osobach prezydenta Beliny Prażmowskiego, posłów Madejskiego, Pochmarskiego, Starzaka, Wojciechowskiego, radcy Stanzewskiego i Morstina. Delegacja Związku Legionistów udaje się z wizytą do Związku Narodowego Ochotników włoskich, na którego czele stoi prez. Coselschi, deputowany parlamentu włoskiego, zasłużony działacz dla sprawy polskiej. W stolicy Włoch delegacja Związku Legionistów będzie przyjęta na audjencji przez króla i szefa rządu Mussoliniego oraz przez papieża.

Zwycięski marsz Hitlera trwa!

Berlin, 7. 12. (Sch) Wczorajsze wybory komunalne w Sztutgarcie przyniosły znowu wielkie zwycięstwo hitlerowcom i przedstawiają się następująco: Opozycja komunistyczna zdobyła 4.037 głosów. (podczas ostatnich wyborów do Reichstagu 0), chrześcijańsko-społeczni 9.075 (12.351), socjalni demokraci 46.810 (60.198), centrum 18.186 (19.615), niemieckonarodowi 19.525 (21.038), lista kobiet 4.760 (0), zjednoczenie chłopsko-demokratyczne 23.104 (51.897), narodowi socjaliści 44.599 (22.587), komuniści 37.803 (38.414).

Ofensywa przeciw finansom francuskim

Paryż, 7. 12. PAT. Prasa dzisiejsza podkreśla ofensywę, którą zagranica prowadzi przeciwko finansom francuskim. Jest to fakt, nie ulegający najmniejszej wątpliwości — pisze dziennik „Le Petit Parisien”. Dość rzucić okiem na prasę zagraniczną, która od pewnego czasu codziennie ogłasza fałszywe wiadomości o położeniu finansowym Francji. Dzienniki niemieckie drukują fałszywe bilanse banków francuskich.

Paryż, 7. 12. (B) Z powodu strat, jakie wskutek spadku kursu funta angielskiego poniósł Bank Francuski, które to straty wynoszą około dwa i pół miliarda franków, zawarty został między rządem a Bankiem Francuskim układ, na mocy którego Bank Francuski będzie mógł wydać nową emisję bonów skarbowych w wysokości dwóch i pół miliarda franków.

Miljardowa pożyczka wewnętrzna w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 7. 12. (R) Amerykańskie ministerstwo skarbu wyłoży 15 bm. do subskrypcji największą od wojny pożyczkę wewnętrzną w wysokości 1.300 milionów dolarów, oprocentowaną na 3 proc. Pożyczka będzie użyta na pokrycie zobowiązań kredytowych i dłużnych w wysokości 1.100 milionów, a pozostałe 200 milionów będą oddane rządowi do dyspozycji do 15 marca 1932 r.

Znowu straszna katastrofa kopalniana

Bukareszt, 7. 12. (R) W kopalni węgla w Petroszany wydarzył się gwałtowny wybuch gazów, skutkiem czego zawałła się sztolnia przysypując grupę górników. Podjęta natychmiast akcja ratunkowa natrafiała na znaczne trudności, z powodu wydobywających się ustawicznie gazów. Dotąd wydobyto 6 zabitych i 14 ciężko rannych. Istnieją obawy, że w zasypanej sztolni znajdują się jeszcze ofiary.

Adolf Hitler puka do bramy...

(Th.) ...dosłownie: puka. Nie wali.

To znaczy — nietylko się zbliża do bram Europy, ale do nich puka z pewną elegancją, z uprzejmością, niemal, jakby czekał na zawołanie od wewnątrz: „proszę!“ On jakoby nie chce się włamać. chce tylko spokojnie, niemalże pokojowo wejść, by tam się rozmieścić wygodnie. Albowiem — tak on daje zdziwionemu i nieco zalęknionemu światu do poznania — świat koniecznie potrzebuje jego pewnej i silnej ręki, by w nim nareszcie zapanował należyty porządek.

I tak udziela p. Hitler — dziwna katylinarna postać, nawpół Niemiec, nawpół Słowianin! — wywiadów prasie, w których zapowiada całkiem pokojowe przejęcie władzy na zasadzie woli ludu, wyrażonej w powszechnym głosowaniu do ciał ustawodawczych. A to jest w dużej mierze prawdopodobnym, skoro się weźmie pod uwagę niebывały przyrost głosów od wyborów do wyborów, od prowincji do prowincji. Jakby w matematycznym — przynajmniej: arytmetycznym — szeregu to rośnie. Nic łatwiejszego, jak rychło taki przyrost dojdzie do tego, że wystarczy na większość.

A ta większość może być zdobyta tem łatwiej, że jakoś nie bardzo dostrzec można tę ciężką walkę wyborczą, jakaby z Hitlerem stał choćby — powiedzmy — Brüning. Trudno — nawet naiwny obserwator nie może się wyzbyc wrażenia, że burżuazyjna część Niemiec nietylko toleruje hitleryzm, ale mu nawet wyraźnie folguje. Myślało się jakiś czas, że to ma być pomyślane jako przeciwwaga przeciw komunizmowi, ale coraz bardziej wypukła się tendencja, że wzrost Hitlera jest skierowany przeciw — Lavalowi. Oczywiście, że nie łatwiejszego, jak uspokoić się tem, że przecież Laval nie dał się światu poznać jako naiwne i bojaźliwe dziecko i że on się nie ułęknie. A skoro się zobaczy, że ten strach nie zbyt dużo działa, to się go cofnie. Tak — zapewne, że można tak rozmawiać, ale czy to takie rzeczy można tak do woli cofać i popuszcząć? Jak kamień się stacza, — choć z początku był tylko pchnięty lub rzucony — to już o własnej sile aż się na sam dół potoczy. Nie można najczęściej spadającego kamienia zatrzymać...

Ale jakkolwiek bądź, z wolą czy przeciw woli rządzących ludzi i grup — Hitler staje się potęgą i dziś — jutro gotów dojsć do władzy. I na ten czas on się przygotowuje jakby mąż stanu, „statesmanlike“.

Zapowiada tedy od czasu do czasu szacunek przed pewnymi traktatami, choć nie wszyskimi. Ofiaruje przyjaźń, a bodaj-że nawet sojusz, różnym państwom, szczególnie germańskiej rasy. Naprzykład: Anglii lub nawet Ameryce. Na wewnątrz strąca ze siebie różnych Bestów, którzy go swoimi dzikimi pomysłami, spisany i w paragrafy ujętymi, formalnie kompromitują. Ostatnio, naprzykład, p. Hitler oświadczył wobec dziennikarzy mniej więcej w te słowa: Niech tam świat nie zważa na różne enuncjacje moich ludzi, choćby nawet byli oficerami, bo wagę i znaczenie ma tylko to, co ja mówię. Moja wola rozstrzyga. Tak, zdaje się, od Dżingis-Chana nigdy nikt jeszcze nie mówił. Jakoś nawet dyktator okazuje przynajmniej pewną skromność: powołuje się na mniej szę czy większe koło swoich najbliższych doradców. Skoro Hitler jednak publicznie oświadcza, że tylko jego wola jest miarodajna i rozstrzyga, a reszta narodu niemieckiego ma tylko na ślepo słuchać i wykonywać jego rozkazy, to zapewne wie, że część tego narodu istotnie już spada do takiej niziny. Jest smutno, że tak jest, ale trudno zaprzeczyć, że tak jest w istocie. A cały optymizm może tylko do tego się ograniczyć, że powie: Większość narodu niemieckiego nie jest shitleryzowana, a ta część, która nią jest, została przez nędzę i po nizenie poniżona aż do tej moralnej i intelektualnej otchłani.

Boć to istotnie otchłań bezdenna, która się oku ludzkiemu otwiera, jak tak różni emisariusze

hitleryzmu wyjawiają swoje myśli światu. Pomijać należy wszelkie kretyzmy społeczne, które się ma zaprowadzić. W tym dziale chyba już nikt się nie wyznaje. Jakiś dziwnie pogmatwany bolszewizm i komunizm, którego nikt nie potrafi rozplątać. Można powiedzieć o hitleryzmie to co Pernestorfer powiedział o antysemityzmie w stosunku do socjalizmu. „Antysemityzm jest socjalizm dumnia“. Hitleryzm także jest komunizmem dumnia.

Można z biedą przejść do porządku dziennego nad umysłowością tej socjalnej struktury, jaką wymyśliła część narodu „poetów i myślicieli“. Trudno — są czasy upadku umysłowego, w których właśnie takie hitlerowskie głowy są górą. Jeśli się na świat patrzy parą oczu, z których jedno jest przyćmione nędzą, a drugie szaleńcem zemsty to nareszcie się widzi taki obraz, jaki się właśnie maluje w zwarjowanym łbie Hitlerów. Rozsądek ludzki w takich wypadkach zakrywa swoje oblicze i nie widzi, jak bardzo zwierzę ludzkie umie go nadużywać i masakrować. Ale nie tyle o umysłową stronę idzie.

Gorzej jest z etyką, jaka się w hitleryzmie przebija. Jakaś ohydna krew zmieszana z ropą sączy się — nie: leje się! — z każdego słowa, jakie z tej strony pada. „Noce długiego noża“, „trzeba wieszać, zanim nas wieszają“, „kara śmierci“ — kto to może pamiętać te wszystkie soczyste słowa, które mi się upajają te drapieżne zwierzęta! Najgorsze jest to, że się nie można oprzeć wrażeniu, że te „mocne“ słowa są isto-



Alfred Rosenberg, jeden z największych działaczy i publicystów obozu Hitlera, upatrzony podobno na ministra spraw zagranicznych „Trzeciej Rzeszy...“

tnie jakimś haszyszem, którym się taki zwierzę upija do nieprzytomności, by móc utrzymać się przy należywym — humorze. Nieraz ma się wrażenie, że istnieją jakieś osobne laboratoria, jakieś „destylarnie“, w których wytwarza się ten jad, służący do upojenia aż do utraty przytomności. Jak istnieje choroba „kokainizm“, tak istnieje — powiedzmy — „krwawizm“: bestja upija się przynajmniej wyobrażeniem lejącej się krwi i kureczących się w konwulsjach ciał ludzkich. Co to za ród piekielny, który wyrósł i rozplenił się w samym środku cywilizowanej ludzkości! A jak się to widzi i słyszy, to człowieka chwyta takie obrzydzenie moralne, że go aż dławí. Czy to są jeszcze ludzie, z którymi ma się podobne oblicze... „bo na podobieństwo Boga stworzył człowieka“...

Zostawmy jednak tę ohydę moralną. Zastanówmy się nad zagadnieniem praktycznym. Czy jest możliwe, że ta cała ohyda dziś jutro się

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 7. 12. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na wtorek 8 bm.: Wyżyna małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Zachmurzenie zmienne, naogół duże. Miejscami możliwe przelotne drobne opady. Nocą i rankiem słabe przymrozki. Dniem temperatura powyżej zera. Słabe wiatry zachodnie.

Niezerównane w gatunku i cenie

Nowe mydło toaletowe wyrabiane z najszlachetniejszych surowców przez firmę Schicht-Lever S. A.



z łagodnych olejów roślinnych

US 1-134 P

spuści wraz ze swoimi odgałęzieniami aż do naszej osławionej endecji na ród ludzki i obejmie nad nim władanie? W ciemnych, ponurych czasach, jak naszych, gdzie nienawiść uchochodzi za wykwit ludzkiej i narodowej dumy, wykluczonem to nie jest. Bywały w dziejach chwile kompletnego zaćmienia słońca. Dlaczegooby miało być niemożliwe, żeby to nasze pokolenie trafiło.

Ale my musimy sobie dokładnie uświadomić, że my będziemy pierwsi do wytrzymania tego szalonego ataku. My — to znaczy: Państwo Polskie. Taki Hitler wojnę wypowiada w pierwszym rządzie Francji, a to znaczy właściwie: nam. Francji on nie dotknie, bo sobie palce poparzy, zanim ją dobrze wyprostuje. Ale będzie szukał ujścia dla swojej jadowitej piany — która zresztą bardzo wielkiej siły nie ma — u nas. On będzie się pchał na polskie granice. Taki szaleniec lubi się ludzić i pójść tam, gdzie uważa, że się znajdzie linia najmniejszego oporu. A za taką będzie uważał polskie granice zachodnie, gdzie w sąsiedztwie, w Gdańsku, od dawna utrzymuje on znaczną ekspozyturę. W dodatku ma on w ręku atut, który rzuci na stół i nim sobie kupi część narodu polskiego — endeków. Zagra dużą kartę antysemicką, znaczną czerwoną krwią żydowską, a bestja po tej stronie granicy polize lub tylko powacha i popadnie w należyty szal. Tak, tak — on ma czym kupić sojuszników także po tej stronie Wisły. Przecież się wyraźnie widziało, że jakoś istnieją tajne znaki, które mi się nawet takie wrogie obozy, jak Berlin i Warszawa, mogą porozumieć, jeśli z obu stron uderza się silnie w bęben nienawiści do Żydów.

Z tego wynika jedno ostrzeżenie pod adresem rządu: Nie lekceważyc niebezpieczeństwa, które z wewnątrz grozi, jeśli oddźwięk i sympatyczne współczucie znajdzie wewnątrz.

A pod adresem naszych demokratycznych skrzydeł takie ostrzeżenie: Patrzcie na palce waszym sprzymierzeńcom, bo te palce mogą się jutro pławić w krwi ludzkiej, naszej i waszej.

Monachjum 7. 12. (Sch) Adolf Hitler, który wybiera się w podróż do Jugosławii i Włoch, uzyskał dziś zezwolenie władz austriackich na przejazd przez Austrię.

TRAGICZNY ZGON URZĘDNIKA KOLEJOWEGO W TUCHOWIE

Tarnów 7. 12. PAT. W Tuchowie obok Tarnowa na stacji kolejowej adjunkt PKP, Wiktor Wrona w czasie pełnienia służby, dziś o godz. 6:20 rano uderzył się o słup żelazny latarni, skutkiem czego dostał się pod koła będnącego w ruchu pociągu Nr. 674, doznając zgruchotania kręgosłupa. Przewieziony do szpitala Wrona zmarł.

Król w Polsce...

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 5 grudnia.

Przez kilka dni z rządu prasa polska komentowała żywo niezwykłą sensację. Senator z Wyzwolenia Motz, wybitny lekarz paryski, znany działacz, spokrewniony ongiś duchowo z obecną rodziną sanacyjną i pozostający w bliskim kontakcie z pułk. Sławkiem, przesłał list do sądu, w którym opowiada, że rozmawiając przez dwie godziny z Sławkiem słyszał, jak ten zapewniał go, że jedynym wyjściem dla Polski jest... monarchja.

Należy pamiętać, że Sławek jest z natury milczkiem, że nie lubi wyjawiać żadnych tajemnic stanu. Trzeba atoli wziąć pod uwagę, że w rozmowie tych dwóch przyjaciół wysuwa się wspomnienie dawnych lat, wielkich manifestacji w r. 1892 podczas pogrzebu znanej działaczki, siostry Motza...

A jeszcze niedawno, kiedy senator Motz przybywał z Paryża do Warszawy na posiedzeniu senatu, to nie bacząc na wielkie różnice poglądów serdecznie witali się dawni przyjaciele: Sławek i Motz.

Prezes klubu BB., Walery Sławek zaprzecza atoli, jakoby opowiadał Motzowi o monarchji, nie zaprzecza wprowadzając kategorię, ale oświadcza, że Motz źle zrozumiał jego słowa, że przekreślił jego ujęcie problemu.

Po czyjej stronie jest racja, czy Motz naprawdę źle zrozumiał Sławka — trudno obecnie stwierdzić. Jedno atoli można z całą pewnością powiedzieć: sen o mocarstwie, o silnym krómu nie był dawniej wcale tak obcy działaczom PPS., bojownikom o niepodległość...

Przed laty marzyli przecież PPS-owcy o Polsce złączonej z Ukrainą, Białorusią, przed laty poeci i pisarze stojący blisko PPS. wspominali z gorączką czasy, kiedy władza w Polsce tak nisko upadła, że rozzuchwalona szlachta nie chciała dać wojska w walce z wrogiem.

Przed laty PPS-owski historyk Grabiec (Dąbrowski) uwielbiał czasy Stefana Batorego, który miał silną rękę i silną dłoń, prowadził politykę w kraju.

A co się tyczy króla? Jeszcze w r. 1915 marzył Daszyński o niepodległej Polsce, złączonej z tronem królewskiego majestatu Austrii. Idea monarchji nie była wcale obca ideologii socjalistów. Norwescy socjaliści nazajutrz po plebiscycie w sprawie króla oświadczyli, że uchylają czoła przed wolą narodu...

A nie ulega wątpliwości, że wiele z takich myśli pozostaje w umyśle b. premiera Sławka, że w jego bezgranicznej miłości dla marsz. Piłsudskiego gotów jest ozdobić go wszystkim, co brzmi tak pięknie i romantycznie w opowiadaniach pepesowskich poetów i historyków.

Słowo „mocarstwo” jest już od lat w Polsce zespolone z królem, z monarchją, któryby swoim genjuszem militarnym rozszerzył Polskę.

Pojęcie silnego państwa, od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego zespolone jest z napoleońskimi marzeniami, a tysiące zwolenników marsz. Piłsudskiego upatruje w nim Napoleona Wschodu.

Sam zaś marsz. Piłsudski studjuje najchętniej biografję Napoleona. Zwolennicy marsz. Piłsudskiego opowiadali w r. 1920 dowcip, że marsz. Piłsudski powinien napisać książkę pt. „Jak uniknąłem błędów Napoleona?”

Może być, że Motz nazbyt dosłownie wziął słowa b. premiera Sławka, że nazbyt prosto zrozumiał ideologję mocarstwa, specyficzny charakter napoleonizmu w Polsce, że Sławka wziął za Mackiewicza, ale to wcale nie dowodzi, że ich drogi są tak bardzo odległe od siebie. B. Singer.

—oś—

Obóz rządowy wobec monarchji

„Gazeta Polska” ironizuje na temat ostatnich „sensacyj monarchistycznych” w Polsce. Wszystko to — powiada naczelny organ rządowy — „czuć naftaliną”.

„Naftaliną czuć i elegancką krawatkę znakomitego „urologa” dr. Motza i jego myśli. Naftaliną, jakimś przedwojennym komitetem obywatelskim zalatują sentymentalne rezonansia pos. Róga, który w „prywatnych rozmowach” stawiał Prezydenta Rzeczypospolitej przed Trybunał Stanu, naftaliną zięją wierszki „Bobotnika” o „Rączym koniu rewolucji” i cały „Robotnik”, i cały „Centrolew”.

Jakież jest jednak właściwe stanowisko obozu rządowego wobec zagadnienia monarchji? „Gazeta Polska” przypomina swe wywody na ten temat z roku 1926 (wtedy jeszcze „Gazeta Polska” nazywała się: „Głos Prawdy”:

„Jesteśmy przeciwnikami ustroju monarchistycznego w Polsce — ponieważ jesteśmy zwolennikami silnej władzy wykonawczej w Polsce”.

„Cóż miałaby symbolizować korona polska? Nie to chyba co jest — ale to, co się stać dopiero kiedyś może. Sens monarchizmu polskiego zrozumieć można dopiero wówczas, kiedy zacznie się w marzeniach tworzyć na południu, północy, czy wschodzie, jakieś „wolne państwo”, księstwa, czy gubernatorstwa, dla których z rzeźbą korony stałby się miała klamrą wiążącą. W ten oświetleniu ruch monarchistyczny nabiera cech pięknego snu o potęgę. Ale Polska nie może sobie pozwolić na sny, ani czerpać swego optymizmu w sennikach. A rzeczywistość wygląda inaczej, niż odległe widmowe dekoracje królewskich wypraw”.

Tak pisał „Głos Prawdy” w roku 1926, w kilka miesięcy po przewrocie. Stanowisko to podtrzymuje obecnie w całej pełni „Gazeta Polska”.

Znaczne ulgi dla handlu?

„Hajnt” dowiadyuje się z wiarygodnego podobno źródła o następujących zamierzonych ulgach dla handlu:

W ostatnim czasie odbywają się rokowania między przedstawicielami żydowskich organizacji gospodarczych, a ministerstwem skarbu w sprawie kilku ulg dla handlu.

Obecny system szacunku obrotu każdego drobnego handlarza przez komisję szacunkową stwarza szerokie pole dla rozmaitych nadużyć i wprowadza chaos do handlu. Jeszcze gorzej jest ze systemem rekursów, które doprowadzają do częstych interwencji w urzędach skarbowych. Ministerstwo skarbu zgodziło się ze stanowiskiem, że sytuacja w handlu jest rzeczywiście nie do zniesienia, postanowiło radykalnie sprawę tę zmienić.

Począwszy od nowego roku podatkowego, wymiar podatku obrotowego drobnych kupców nie będzie szacowany przez komisję szacunkową, lecz będzie obliczany mechanicznie, ryczałtowo. Zliczy się obrót kupca w ciągu ostatnich 3 lat, podzieli się przez 3 i od sumy tej będzie kupiec miał zapłacić 1 procent podatku obrotowego. Ryczałt będzie stosowany wyłącznie wobec kupców, których obrót

roczny nie wynosi więcej, jak 40—50 tysięcy zł. Procentowo co najmniej 60 procent kupców należy obecnie do tej kategorii.

Z wprowadzeniem ryczałtu, mniejszy kupiec będzie miał tę ulgę, że zamiast 2 procent będzie płacił tylko jeden procent.

Handel detaliczny niepodlegający ryczałtowi (więcej niż 50.000 zł. obrotu rocznie będzie płacił 2 procent, jeśli kupiec nie będzie prowadził ksiąg, a jeden procent, jeśli będzie prowadził księgi. Ale i dla tej kategorii będą znaczne ulgi. Dla kupców detalicznych będzie dozwolona uproszczona buchalterja. Wystarczy prowadzić tylko jedną książkę uproszczoną, z określonymi z góry przez Ministerstwo rubrykami. Będzie to system niezmiernie łatwy, niewymagający specjalnego księgowego, a pozwalający już na korzystanie z prawa jednego procentu podatku obrotowego.

Pozatem Ministerstwo skarbu przyrzekło ulgi w spoczynku niedzielnym. Już od stycznia lub od lutego 1932 niektóre kategorie sklepów będą mogły być otwarte przez trzy godziny w każdą niedzielę. Przy obecnym kryzysie w handlu ma to bardzo wielkie znaczenie.

Bl. p.

z Feinknopfów Anna Reder

zmarła po ciężkich cierpieniach dnia 6-go b. m. Pogrzeb odbył się dnia 7-go b. m. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

Rodzina

Uprasza się o zaniechanie składania wizyt kondoleńcyjnych.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

„Młody las”

Sztuka w 4 aktach Jana Adolfa Hertza.

Autor sam osłabił pozycję zasadniczą swej sztuki, wprowadzając do niej w jednej osobie inspektora gimnazjum i nauczyciela historii, który jest brutalem i chamem w stosunku do młodzieży polskiej. Ten to Pakotin znieważa najczystsze i najświętsze uczucia narodowe polskiej młodzieży, a przyswojenie jego staje się ową iskrą przysłowiową, która zapalał materjały palne. Autor sam sobie widocznie zdaje sprawę z tego zasadniczego błędu konstrukcji swego dramatu, bo obok dyrektora gimnazjum, który jest tylko karierowiczem, i profesora matematyki, który jest łapownikiem, wprowadza też Sirotkina, nauczyciela greki, człowieka szlachetnego i pełnego zrozumienia dla młodzieży polskiej. Sytuacji jednak nie uratował, bo strajk szkolny staje się tylko reakcją na chamstwo inspektora Pakotina. A przecież ten strajk szkolny był i powinien być bezwzględny postulatem młodzieży polskiej niezależnie od przypadkowego składu ciała nauczycielskiego. — Krótko więc można zreasumować wrażenia ze sztuki, kwalifikując ją jako wzbogacenie repertuaru teatrów t. zw. „popularnych”. W Warszawie, gdzie walka o szkołę polską jeszcze jest żywą w tradycji i pamięci narodowej, mogła ta sztuka mieć wielkie powodzenie, którego sobie napewno nie zdobędzie w Krakowie i w Małopolsce, gdzie o szkołę polską nie trzeba było walczyć.

Dziwnie też robi wrażenie ta sztuka na widzach żydowskich. Trzy typy żydowskie wyłaniają się nam z gromadki uczniów: jeden jest gorącym patriotą polskim, drugi jest socjalistą bardzo czerwonym, a trzeci jest prymusem, slugusem i nędzną kreaturą. Rzecz dzieje się w roku 1905, a więc w okresie, w którym działało już pokolenie Izaka Grünbauma, w którym poczucie świadomości narodowej wśród Żydów było już bardzo silne. Tego p. Jan Adolf Hertz wcale nie zauważył. A przecież młodzież żydowska mogła solidaryzować się z walką młodzieży polskiej, nie wyrzekając się wcale swej przynależności narodowo żydowskiej.

Rzecz wystawiono dość żywo. Z zespołu aktorskiego wysunął się na pierwszy plan p. Józef Karbowski, który stworzył niezwykle zajmującą sylwetkę pełnego perfidji nauczyciela historii Pakotina. Wymienić jeszcze należy wcale udane sylwetki pp. Leliwy, Fabisiaka, Szymańskiego, Hierowskiego, Wrońskiego, Szymborskiego i Modrzewskiego jako nauczycieli gimnazjum, oraz p. Turskiego jako woźnego. Kobiety mało w tej sztuce występują, a z ról kobiecych wymienić należy p. Kłofską-Sauerową, która nader miły stworzyła typ matki, i p. Fichierówną, jako córkę. Z dużym umiarem i ciepłem wewnętrznym zagrał p. Jednowski rolę ojca niezsześliwego. Z ławy uczniowskiej wymienić należy pp. Szydlera, który ze swej roli wydobyl duzo rzeczywelnego patosu, p. Burnatowicza i p. Dąbrowskiego. Pp. Michalak i Staszewski nieco przejaśkrawili swe sylwetki. — Dyrekcja naszego teatru zaprosiła do współudziału p. Wyrwicza, powierzając mu rolę tragicznego w swej bezsilności nauczyciela języka francuskiego. P. Wyrwicz wprowadził należyte wywiązanie się ze swego zadania, ale czyż rolę jego z tym samym sukcesem nie mógłby zagrać, przypuścić, p. Leliwa?

Na zakończenie nie mogę się oprzeć potrzebie wewnętrznej, by dać wyraz refleksjom, które się mimowoli mi nasunęły. Dlaczego ta młodzież, która ongiś należała o szkołę polską z brutálním najeżdżką, nie ma obecnie zrozumienia dla żądań młodzieży żydowskiej i innych mniejszości narodowych, domagających się równie słusznie prawa wyżycia się w ramach swej kultury? A potem mimowoli nasunęły się gromadki palkarzy endeckich, usuwających przemocą swych kolegów żydowskich z ław szkolnych i wybijających szyby w sklepach żydowskich. Smutne to są refleksje, ale nieodparcie wciąż się nasunwały..

M. K.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rynek akcji i walut

Warszawa, 7 grudnia.

Giełdy światowe

znajdowały się w tygodniu ubiegłym pod znakiem silnej depresji, spowodowanej ponownym spadkiem funta, podniesieniem się sytuacji gospodarczej i finansowej Niemiec i Francji, silnym wzrostem bezrobocia, który objął obecnie również w dużym stopniu Francję, wreszcie utrzymująca się nadal słaba tendencja na giełdach zbożowych i rynkach metali. Najbardziej może wpływały na usposobienie giełd wahania dewizy angielskiej, która po dużym spadku w końcu poprzedniego tygodnia — dzięki interwencji kilku wielkich banków londyńskich i zakupom amerykańskim, zdołała przejściowo swój kurs poprawić — jednak po jednorodniowej wyższej znowu się załamała. Konieczność zwiększenia obiegu biletów bankowych ze względu na zbliżający się okres zakupów świątecznych, niemożność wyciągnięcia z Niemiec chociażby części należnych Anglii sum, a pozatem zarządzenia odwetowe niektórych państw, jako odpowiedź na wprowadzenie cel angielskich, objawiające się m. in. w wyzywaniu się waluty funtowej — nie wróżą bliskiej i stałej poprawy funta.

Na giełdzie nowojorskiej przeważa nastrój słaby; do ogólnych czynników depresji, o których mówiliśmy na wstępie, przyłączyły się jeszcze czynniki lokalne, jak spadek dochodów towarzystw kolejowych i spadek zatrudnienia w przemyśle metalowym. Pożyczki polskie miały tendencję wybitnie zniżkową. W dniu 2 bm. notowano (w nawiasie cyfry z 27. XI.): 7 proc. Poż. Stab. 53 (56 1/8), 8 proc. Poż. Dillona 57 (62), 6 proc. Poż. Dolarowa 58 i jedna czwarta (59), 7 proc. Poż. m. Warszawy 41 (43 3/8), 7 proc. Poż. Śląska 37 (42). Na giełdach londyńskiej i paryskiej przeważała podaż, przy obrotach umiarkowanych. Wiadomość o wzmocnieniu się dewizy angielskiej spowodowała przejściową wyżkę notowań, zwłaszcza akcji bankowych, po ponownym jednak spadku funta — kursy akcji i papierów procentowych wróciły znowu do poprzedniego niskiego poziomu. Obróty na rynku amsterdamskim były małe, tendencja słaba. Jedynie na giełdzie wiedeńskiej utrzymała się nadal tendencja mocna.

Giełda warszawska

wykazywała nastrój słaby, przy obrotach skurczonych do minimum. W grupie bankowej bardzo silnej niższe uległy akcje Banku Polskiego, które spadły o 9 zł., a przejściowo o 11 zł. na sztuce. — zyczyną tak poważnego obniżenia się notowań akcji Banku, utrzymujących się dotychczas już od szeregu tygodni na poziomie 110 zł., były duże zlecenia na sprzedaż tych akcji, ze strony banków wiedeńskich i berlińskich. Akcje przemysłowe prawie bez zmian. W dniu 1 bm. odbyło się

Nie będzie w Polsce restrykcji dewizowych

W biuletynie jednej z zagranicznych agencji finansowych ukazała się wiadomość pochodząca z Berlina o mającym rzekomo nastąpić wprowadzeniu w Polsce przepisów dewizowych.

Agencja „Iskra” dowiaduje się z Ministerstwa Skarbu, że wiadomość ta pozbawiona jest wszelkich podstaw. Rząd polski nie ma zamiaru wprowadzenia jakichkolwiek restrykcji walutowych.

Niemiecko-polski układ waloryzacyjny

Berlińska „Boersen-Zeitung” podaje, że w sprawie zawarcia Niemiecko-Polskiego Układu Waloryzacyjnego, oraz kilku kwestyj natury finansowej, które mają być załatwione po zawarciu tego układu odbyły się w miesiącach października i listopadzie konferencje między przedstawicielami rządów niemieckiego i polskiego w Berlinie i w Warszawie. Mocą podpisanego w dn. 28 listopada br. protokołu znaczna część przedmiotów rokowań została ostatecznie załatwiona.

W szczególności zaś doszło do porozumienia w

walnym zgromadzeniu akcjonariuszów S. A. „Siła i Światło” na którym postanowiono m. in. z zysku za rok operacyjny 1930/31, wynoszącego zł. 403,671, wydzielić 5 proc. dywidendy. Walne zebranie akcjonariuszy fabryki cukru „Częstocice” uchwaliło z zysku za rok oper. 1930/31 w kwocie 1,048,903 zł — wypłatę dywidendy w wysokości 3 proc.

Papiery państwowe

miały również usposobienie słabe. Notowano (pierwsza cyfra z 28. XI; druga z 5. XII): papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 31,75 — 30,50, 4 proc. Poż. Dol. 42,60 — 40,75, 4 proc. Poż. Inwest. 79,50, serje 87,50, 6 proc. Poż. Dol. 61 — 57,00, 7 proc. Poż. Stab 57 — 51,10, 10 proc. Poż. Kolej. 105,00 — 103,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięskie 42,50 — 40,00, 5 proc. T. K. m. Warszawy 51,20, 8 proc. T. K. m. Warszawy 65,00 — 62,50; akcje: Bank Polski 110 — 101, Bank Handlowy 85, Spiess 33, Ostrowiec 31, Lilpop 12 — 12,75, Modrzejów 3 3/4 — 3,50, Starachowice 5 3/4 — 5,75, Haberbusch 50.

Obróty na giełdzie dewiz

utrzymały się w granicach niezmiennych. Całe zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski przy małym udziale banków prywatnych. W ostatniej dekadzie listopada zapas złota Banku osiągnął dalszy wzrost o 1,8 milj. zł., czyli w ciągu całego miesiąca zwiększył się o 3,6 milj. do kwoty 597,6 milj. zł. Równocześnie wzrósł zapas dewiz, zaliczonych do pokrycia o 2,4 milj. (w ciągu listopada o 6 milj.), do 84,3 milj. zł. Pozycja walut i dewiz niezaliczonych do pokrycia zmniejszyła się o 1,8 milj. (w trzech dekadach o 5 milj.) do 126,5 milj. zł. Portfel wekslowy wzrósł znacznie o 15,1 milj. natomiast w ciągu całego miesiąca spadł o ca. 16 milj. do kwoty 635,9 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania i obieg biletów bankowych osiągnęły w ostatniej dekadzie ub. m. łączny wzrost o 29,7 milj. do kwoty 1,419,628,191 zł., czyli utrzymały się mniej więcej na poziomie z końca października. Pokrycie tych pozycji wyłącznie złotem wynosiło na 30. XI. — 42,10 proc., wobec 41,87 proc. na 31. X. pokrycie kruczkowo-walutowe 48,04 proc. (47,39 proc.), a pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych 49,36 proc. (47,37 proc.).

Dewizy New York

notowane były w okresie sprawozdawczym nadal 8,92, kabeł 8,927 — 8,926, dolary 8,88 i pół — 8,89 — 8,89 i pół. Za ruble złote płacono 4,96 — 5,06, za czerwonce sowieckie przy dużej podaży 0,37 dol., wobec 0,41 dol. w końcu tygodnia poprzedniego. W dziale dewiz europejskich dużym wahaniami ulegał kurs Londynu (31,40 — 29,5 — 30,15 — 29,85) podniósł się znacznie Zurych z 173,19 na 173,69 i Amsterdam z 358,75 na 360,00. Inne dewizy utrzymały się naogół w granicach niezmiennych.

—o—

sprawie polskich pożyczek publicznych, znajdujących się w posiadaniu obywateli niemieckich. Ostateczne postanowienia będą w Berlinie wkrótce ogłoszone. Sfinalizowanie zaś kilku kwestyj, nie objętych układem waloryzacyjnym, nastąpi jeszcze przed końcem bieżącego roku

Projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym

Rada ministrów na posiedzeniu w dn. 4 bm. uchwalała ważny projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym. Projekt ustawy przewiduje możność ustanowienia zastawu na drzewie ściętym nieobrobionem i obrobionem. Pośród ważniejszych postanowień, projekt przewiduje, że ustanowić zastaw na drewnie mogą jedynie osoby fizyczne i prawne, prowadzące gospodarstwa leśne, oraz kupcy, wpisani do rejestru handlowego, trudniący się przemysłem lub hurtowym handlem drzewnym. Przedmiotem zastawu rejestrowego może być drewno, będące własnością zastawcy, a znajdujące się na nieruchomości stanowiącej własność zastawcy, bądź przez niego wynajętej lub wydzierżawionej. Zastaw ustanawia się na podstawie umowy stron, zawartej na piśmie w formie

Dla dziecka



i dla wszystkich
Czekolada

Piasecki S.A.

WYRABIANA Z NAJCZYSTSZYCH I NAJSZLACHETNIEJSZYCH
SVROWCÓW JEST NAJWAŻNIEJSZYM ARTYKULEM
SPOŻYWCZYM

aktu urzędowego, albo też prywatnego, poświadczanego notarialnie lub sądownie. Drewno zastawione pozostaje w posiadaniu dostawcy. Nienaruszalność zastawu oraz interesy wierzyciela chronione są przez rygory i sankcje. Utworzenie instytucji rejestrowego zastawu drzewnego i udostępnienie przemysłowi tej nowej postaci kredytu powinny przyczynić się do złagodzenia braków, jakie przemysł drzewny odczuwa dziś w zakresie korzystania z kredytów wekslowych czy hipotecznych.

Wierzytelności w walutach obcych

P. minister skarbu przedłożył Sejmowi wniosek ustawodawczy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 kwietnia 1924 r. o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych w złocie, hipotecznie zabezpieczonych. Art. 2 powyższego rozporządzenia ustala, że „wierzytelność, opiewająca na walutę obcą, zabezpieczona hipotecznie, płatna jest w walucie polskiej według kursu z dnia poprzedzającego zapłatę. Można również zastrzec, aby wierzytelność ta była płatna efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażona”. Według projektu do przytoczonego artykułu ma być dodany ustęp, mówiący, że wierzytelność może być również płatna „monetami złotymi w danej walucie obcej lub wedle równowartości czystego złota, zawartego w jednostce pieniężnej danej waluty złotej”.

Jak się okazuje z uzasadnienia, dołączonego do wniosku, w pertraktacjach, dotyczących lokowania listów zastawnych zagranicą, stwierdzono zostało, że bankierzy angielscy, jakoteż amerykańscy, żądali listów zastawnych w walutach złotych, zawierających klauzulę zapłaty w złocie. Wypuszczenie takich listów zastawnych wymaga, aby odnośne wpisy hipoteczne zawierały identyczną klauzulę. Ponieważ jednak niektóre sądy odmawiały wpisów wierzytelności w walutach obcych w złocie (np. w dolarach w złocie), opierając się na braku odnośnej wskazówki w przytoczonym wyżej art. 2 rozporządzenia Prezydenta, przeto przedłożona nowela uzupełniająca tekst tego artykułu, zmierza do usunięcia jednej z przeszkód do umieszczania zagranicą, poważniejszych emisji listów zastawnych.

—o—

CENA WĘGLA. Prezydium Sekcji Węglowej przy C. Z. K. komunikuje, iż wiadomość, podana przez pewien odłam prasy, jakoby cenę węgla na kopalniach obniżono z 40 zł. na 25 zł. jest z gruntu fałszywą i nie pokrywa się z istotnym stanem rzeczy na kopalniach.

—o—

NADESLANE CZASOPISMA

„GOSPODARKA NARODOWA”, niezależny 2-tygodnik gospodarczy, Warszawa, dnia 1 grudnia 1931 r. Nr. 18 rok I. Treść zeszytu: Dwa Tygodnie. Polityka drzwi przykniętych Zagadnienia polityki koniunkturalnej w dobie obecnej: Bohdan Łączkowski, Problem walutowy: Dr. Walenty Zbiżewski. Uwagi: Właścicielstwo a tzw. kryzys kapitalizmu. Monopole importu Społeczne znaczenie bezrobocia. Cła na surowce włókiennicze. Za pięć dwunasta. Ziemiańca. Rolnik, Ekonomista: Wiktor Dębowski. Notki: Regionalizm gospodarczy. Strachy na lachy. Spór o ustawę standaryzacyjną. Arytmetyka. Nie to mądre co mądre, ale co się komu podoba. Cena numeru 90 gr. Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.

Tym P. T. prenumeratom, którzy nie wyrównają bezwzględnie zaległości, wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

Echa zajść antyżydowskich w Polsce

Bnei Brith w Ameryce do ambasadora polskiego w Waszyngtonie

Cieszanowi (ZAT) W czasie zajść antyżydowskich w Polsce prezydent Bnei Brith w Stanach Zjednoczonych p. Alfred Cohen wystosował do ambasadora Polski w Waszyngtonie p. Tytusa Filipowicza pismo treści następującej:

„Bnei Brith, jako organizacja, w której zorganizowani są Żydzi z 25 krajów, m. in. również z Polski, pod sztandarem patriotyzmu, filantropji i niesienia pomocy ludziom, z bólem i smutkiem przyjęła wiadomości o godnych pożałowania, a nawet tragicznych wypadkach w Polsce w ostatnim czasie, zagrożających dobrobytowi, bezpieczeństwu i życiu mężczyzn, kobiet i dzieci żydowskich w licznych miastach i miasteczkach. Z ogłoszonych sprawozdań wynika, że studenci na uniwersytetach Krakowa, Warszawy i Wilna, są ofiarami nienawiści i nieprzyjaźni. Ostatnie sprawozdania są szczególnie alarmujące i pozwalają wysnuć wniosek, iż zwrócony przeciwko Żydom duch antagonizmu zatacza coraz szersze kręgi.

„Dotychczas nie zakomunikowaliśmy Panu Ambasadorowi o naszym uczuciu trwogi, gdyż sprawozdania były przeplatane zapewnieniami, że władze polskie czynią wysiłki celem silumienia wybuchów nienawiści wyznaniowej i rasowej. Wypadki zaniepokoiły nas w wysokim stopniu, gdyż świadczą one, że haniebne czyny rozszerzają się na rozległe terytorjum.

„Sytuacja ludności żydowskiej w Polsce wywołuje ciężkie wrażenie na Żydów w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Prosimy Pana Ambasadora o doniesienie Jego Rzadowi o szczerzej nadziei narodu żydowskiego, iż

niezwłocznie podjęta będzie energiczna akcja celem wstrzymania pożałowania godnych występów przeciwko ludności żydowskiej, tak, aby Żydzi polscy, jako lojalni obywatele swego kraju, korzystali w pełnej mierze z bezpieczeństwa, do którego uprawnieni są wszyscy obywatele polscy“.

Nowy Jork (ZAT) Na znak protestu przeciwko ekscesom antysemitki w Polsce, organizacja kobiet żydowskich w Baltimore cofnęła zaproszenie, wysłane ambasadzie polskiej w Waszyngtonie na walne zgromadzenie organizacji, którego otwarcie odbyło się w dniu 6 grudnia. Na zgromadzeniu tem żona attache polskiego pani Tomaszewska miała wygłosić referat o stosunkach polskich z zagranicą. — Jak donoszą, postępowanie kobiet żydowskich w Baltimore wywołało przykre wrażenie w kołach ambasady.

„Chazak weemac“ studentom Żydom w Polsce

Jerozolima (ZAT) Na uroczystości, zorganizowanej przez korporację akademicką „El-Al“ (Ku Wyżynom) w Jerozolimie z okazji 1800-iej rocznicy powstania Bar-Kochby, jednogłośnie uchwalono wysłać akademikom-Żydom w Polsce, którzy tak godnie bronili swego honoru przed napadami antysemitki, powitanie „Chazak Weemac“.

Prócz studentów uniwersytetu hebrajskiego w uroczystości brał udział prof. Klausner, M. M. Usyszkin, prof. Klein oraz poeta Saul Czernichowski, który odczytał nowy swój utwór, poświęcony powstaniu Bar-Kochby.

Słynny uczony francuski prof. Hadamard o ekscesach antyżydowskich i o numerus clausus

Jak już donosiliśmy, odbył się w Paryżu z inicjatywy Ligi dla zwalczania antysemityzmu wielki wiec protestacyjny przeciwko ekscesom antyżydowskim w Polsce. Na wiecu tym przemawiał m. in. światowej sławy matematyk, prof. Hadamard.

— Spotykam często Żydów polskich — wywoził wybitny uczony — spotykam się w mojej pracy naukowej z wygnanymi studentami, przed którymi zamknięto w Polsce uczelnie... Spotykam ich, wiem, że cierpią, że głodują i, że tęsknią za wiedzą! Znam takich, którzy jedzą raz na dwa dni a żal mi Polski, że traci ludzi z tak silnym intelektem. Jako Francuz, jestem zadowolony, że Żydzi przybywają do nas i wzbogacają nasz kraj swym duchem.

Sam jestem dumny, że przyjąłem jednego takiego polsko-żydowskiego studenta, który zwykle jadał raz na dwa dni i którego sprowadziłem na odpowiednie tory. Dziś jest już profesorem na jednym z uniwersytetów francuskich.

Wiedza francuska już odniosła dużo korzyści, a może jeszcze wiele od niego oczekiwać.

Niedawno czytałem artykuł polskiego profesora, że nie można Żydów „posiadających — zdaniem tego profesora — niższą moralność“ dopuszczać do studjów medycyny, albowiem odpowiedzialność jest za wielka. Zapytuję się, jak człowiek z takimi barbarzyńskimi poglądami może być profesorem nosić tytuł i ponosić odpowiedzialność za tytuł profesora?

Nikt mnie nie przekona, że ci wszyscy Żydzi, których polski „numerus clausus“ usuwa od wiedzy i którzy przybywają do nas na naukę są ludźmi o niższej moralności. Nie! Panie profesorze z Polski! Nie!

Kryzys jest przecież straszny, dlaczego Polska pozabawia się siły? Wskutek takiego postępowania Polska kompromituje nie tylko swoje dobre imię, lecz także swoje własne interesy.

Na wiecu przyjęto rezolucję, protestującą przeciwko rozruchom antysemitki w Polsce.

Otwarcie kongresu muzułmańskiego w Jerozolimie

Egipt, Hedżas, Irak, Turcja, Persja i Afganistan bojkotują kongres. — Kongres pozostaje w sprzeczności z postępowaniem i cywilizacją. — Stanowisko rządu angielskiego.

Jerozolima (ZAT) W niedzielę odbyło się w meczecie Omara uroczyste otwarcie kongresu muzułmańskiego, zwołane z inicjatywy naczelnego muftiego Jerozolimy.

Na otwarcie kongresu przybyło kilkuset delegatów z różnych krajów muzułmańskich. Centralną figurą kongresu jest przywódca muzułmanów indyjskich Szaukat Ali. Ze strony rządu na kongresie żadnych powitań nie wygłoszono.

Dostęp do kongresu jest bardzo utrudniony. Na otwarcie wpuszczono jedynie nielicznych korespondentów wielkich pism angielskich.

Bardzo poważny odłam muzułmanów palestyńskich odnosi się negatywnie do kongresu.

HEDŻAS I EGIPT NIE BIORĄ UDZIAŁU W KONGRESIE

Jerozolima (ZAT) Dżemal el Gazi pasza, minister wojny królestwa Hedżas, ogłosił o-

świadczenie, w którym podkreśla, iż „zwołanie kongresu muzułmańskiego do Jerozolimy nie jest w zgodzie z interesami muzułmanów z względu na to, że Palestyna jest krajem mandatowym. Jedyne odpowiednie miejsce dla odbycia kongresu byłaby Mekka, lecz król Ibn Saud nie zamierza w chwili obecnej zwołać podobny kongres“. Poselstwo królestwa Hedżasu i Nedżdu w Kairze poinformowało prasę, że rząd królestwa nie wyznaczył żadnych delegatów na kongres jerozolimski.

Jak donosi „Mokatam“, rząd egipski ostatecznie postanowił nie brać udziału w kongresie jerozolimskim.

KONGRES MA CHARAKTER LOKALNY.

Konstantynopol (ZAT) Na posiedzeniu parlamentu, minister spraw zagranicznych dr. Tewfik Rustu bey udzielił odpowiedzi na interpelację w sprawie kongresu muzułmańskiego w Jerozolimie. Na zapytanie przedstawiciela rządu tureckiego rząd Wielkiej Brytanji stwierdził, iż kongresu jerozolimskiego nie popiera. W każdym bądź razie nie będą poruszone na tem zgromadzeniu żadne kwestje, kolidujące z interesami Turcji jak np. sprawą kalifatu. W wyniku przyjaznych rozmów z rządami Persji, Afganistanu, Albanji i Hedżasu wyjaśniono, że rządy tych państw nie wezmą żadnego udziału w kongresie jerozolimskim. Rządy Iraku i Egiptu oświadczyły, iż oficjalnie nie będą one reprezentowane na kongresie, lecz niektóre osobistości tych krajów będą mogły brać prywatnie udział w obradach kongresu. Również Turcja, zaznaczył następnie dr. Rustu bey została zaproszona do udziału w kongresie, lecz ponieważ, zdaniem rządu, kongres jerozolimski pozostaje w sprzeczności z interesami postępu i cywilizacji, jasnym jest, że Turcja w podobnym kongresie udziału nie weźmie. Nie ulega wątpliwości, że kongres jerozolimski będzie miał charakter wyłącznie lokalny i ograniczony.

Co mówi rząd brytyjski?

Londyn (ZAT). Na zapytanie ZAT w angielskich kołach oficjalnych stwierdzono, że rząd turecki interweniował w Londynie w sprawie jerozolimskiego kongresu muzułmańskiego. Odpowiedź, udzielona przez rząd angielski, została przez rząd Turcji przyjęta z zadośćuczynieniem.

Rząd angielski zajmuje wobec kongresu stanowisko odgraniczenia się (attitude of detachment). Rząd został poinformowany, że przedmiotem obrad kongresu będą wyłącznie sprawy religijne i że żadne sporne kwestje polityczne na zgromadzeniu tem nie będą poruszane. — Rząd nie jest skłonny ingerować w sprawy religijne, o ile omówienie ich przez kongres nie pociągnie za sobą zakłócenia spokoju publicznego, na straży którego stoi rząd palestyński.

Prace Egzekutywy syjonistycznej

Londyn (ZAT). Egzekutywa syjonistyczna komunikuje, że w związku ze spodziewanym wyjazdem prezydenta Nahuma Sokołowa do Ameryki członek egzekutywy p. Emanuel Neuman pozostanie w Stanach Zjednoczonych do czasu przybycia p. Sokołowa. Egzekutywa zwróciła się do p. Farbsteina o przybycie do Londynu na parę tygodni przed udaniem się do Palestyny. P. H. Farbstein zajmie się w Londynie szeregami kwestyj finansowych i gospodarczych, po zostających w związku z przyszłą jego pracą w Palestynie.

Jerozolima (ZAT). Generalny konsul Francji w Jerozolimie, wicehrabia d'Amal, złożył wizytę kierownikowi egzekutywy Agencji Żydowskiej w Palestynie, Dr. Arlesoroffowi, z którym odbył dłuższą konferencję.

UPADŁOŚĆ BANKOWA W NIEMCZECH. Dom bankowy Herzfeld und Co w Hanowerze, który był głównym akcjonariuszem kilku poważnych przedsiębiorstw przemysłowych, zawiesił wypłaty Pasywa banku sięgają wysokich sum.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Romain Rolland o Polsce dzisiejszej i odpowiedź p. B. Miedzińskiego

W pocztkach października b. r. wydała grupa pisarzy francuskich z Romain Rollandem na czele protest przeciwko aresztowaniu i stosunkom więziennym w Polsce. W odpowiedzi na ten protest ukazał się w „Gazecie Polskiej” artykuł naczelnego redaktora tego pisma p. B. Miedzińskiego p. t. „Garsonka w opozycji”. Tytuł, jak łatwo się domyśleć, wynikał stąd, że wśród pisarzy, którzy protest podpisali znajdowało się również nazwisko autora słynnej powieści „La Garconne”, Wiktora Margueritte.

Artykuł p. B. Miedzińskiego przesłano w przekładzie Romain Rollandowi. Znakomity pisarz wystosował do p. Miedzińskiego list następującej treści:

„Panie Redaktorze!

Przekazano mi artykuł pański z dnia 16 października 1931 roku, zatytułowany „Garsonka w opozycji”, w którym mówi Pan i o moim nazwisku, związanym z protestami francuskimi, skierowanymi przeciw masowym aresztowaniom i porządkom więziennym w Polsce.

Pozwoli mi Pan na kilka słów odpowiedzi. Zdaje się Pan mniemać, że ostatnie moje wystąpienie nosi charakter wyjątkowy i że nigdy nie przeciwstawiłem się nadużyciom popełnianym w innych krajach. W przeciągu ostatnich lat dwunastu podpisałem tużi ny protestów przeciw niesprawiedliwościom społecznym i politycznym bez względu na to, gdzie się odbywały. Półszłyłem samienie mego kraju przeciw zbrodni sądów amerykańskich (Sacco, Vancetti etc.). Byłem jednym z założycieli ligi antyfaszystowskiej Paryża, oraz członkiem komitetu honorowego tej ligi. Piętnowałem zabójstwa polityczne w Niemczech powojennych. Jestem wrogiem imperjalizmu kolonialnego własnej ojczyzny, nacechowanego zbrodnictwem duchem łupieżstwa, szczególnie w Indo-Chinach.

Nie znam względów narodowych, czy uczuciowych, któreby mnie w tym zakresie powstrzymały mogły. Dziwi mnie, że Pan zdaje się o tem nie wiedzieć. Fakt, że nie zna Pan tych moich wystąpień musi się to tłumaczyć wpływem polityki francuskiej, która zapewne tłumaczy ich echa w pańskim kraju. Francuskie koła polityczne znają mnie wszakże, jako nieprzejędanego wroga tego rodzaju nadużyć i wiedzą, że nigdy nie przestanę zrywać maski hipokryzji, za którą, jakże często, kryje się brutalna siła, i to w kraju ideologii r. 1784! („Prawo”, „Sprawiedliwość”, „Wolność”).

Niechże mi więc Pan nie zarzuca, że czynię wyjątek na szkodę Polski. Wiem aż nadto dobrze, że cały świat powojenny zalewa fala barbarzyństwa. Nie sądzę jednak, by powołaniem się na ten odrażający przykład chciała się Polska tłumaczyć. Ilekroć raz wśród owej fali gwałtów odczuwałem bezużyteczność protestu kilku odosobnionych głosów. Mimo to jednak uważam, że trzeba mówić i działać. Jeśli teraz nie usłyszy nas nie słyszy — oskarżania nasze przyszłość nam polioży. Jeżeli tedy głos mój dotknął Pana, — ja ko że wymienna niesprawiedliwości popełnione w pańskim kraju, — proszę mi wierzyć, że z wielkim bólem, głos w tych sprawach zabrałem. Proszę zrozumieć, że gorzyc mych słów wynika z tych właśnie nadziei, jakie wiązałem z ludem waszym.

Wychowano mnie w religijnym poszanowaniu Polski Krasińskiego, ziemi męczenników i poetów-apostolów, która pierwsza swą własną krwią nakreśliła ewangelię Gandhiego. Nie mogę znieść widoku tej Polski rzuconej pod nogi i hańbionej przez Polskę dzisiejszą. Podobnie, jak nie pozwalam, by Francja Wielkiej Rewolucji stała się ogniskiem światowej reakcji. Vae victoribus! W zwycięstwie może jest jakieś przekleństwo. Spróbujcie moi przyjaciele polscy wyrwać się z uścisków tej Ananke. Wiedzie ona z sobą śmierć, śmierć ludów, które osiągnęły zwycięstwo i nadużyły go.

Raczy Pan przyjąć, Panie Redaktorze zapewnienia mego oddania

(—) Romain Rolland

7 listopada 1931 r. Villa Olga Villeneuve (Vaud)
Szwajcaria.

Poseł Miedziński nie pozostał znakomitemu pisarzowi dłużny odpowiedzi. Odpowiedź ta, która ukazała się na łamach „Gazety Polskiej” jest zbyt obszerna, by ją przytoczyć w całości. Trzeba więc poprzestać na ważniejszych ustępach.

Na wstępie zaznacza p. Miedziński że „Polska dzisiejsza” cała wyrosła w czynnej walce z gwałtem i uciskiem, co jest działaniem nie mniej

szlachetnym od pisania protestów.

„Niewątpliwie znane jest Panu — pisze dalej p. M. — życie Marszałka Piłsudskiego. Ale zdaje się Pan nie wiedzieć o tem, że Polska dzisiejsza cała zna ucisk lepiej niż Pan, chociaż od lat dwunastu tak wzniosłymi i ostrymi słowami się Pan przeciwstawia. Zapewne nie orientuje się Pan, że obecny prezes Rady Ministrów, A. Prystor, spędził w więzieniu rosyjskim siedem lat — i dopiero obalenie caratu uwolniło go z katongi. I pewnie nie wie Pan, iż poprzedni prezes Rady Ministrów, a obecny leader większości parlamentarnej, Walery Stawek, wyszedł z podziemi twierdzy modlińskiej dopiero dzięki zawaleniu się po tegi niemieckiej. Ci ludzie protestowali przeciwko gwałtowi przez całe swe życie, a więc dłużej, niż Pan — i może nawet skutecznie; zapewne zaś z większym ryzykiem”.

W dalszym ciągu powiada p. Miedziński, że re wolucja majowa w Polsce „nie nadużyła swego zwycięstwa”

„Ani jeden z przeciwników tego przewrotu — ani jeden z ludzi posiadających przedtem władzę nie został zgilotynowany. Nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności za swą działalność przed przewrotem. „Polska dzisiejsza” nie nadużyła swojego zwycięstwa. Wszystkie przewroty, które pociągają za sobą istotny ucisk wywołują emigrację polityczną. Paryż jest głównym azylem takich emigracji — czy ma Pan tam emigrację polityczną polską?”

Obszerna i świetnie napisana replika p. B. Miedzińskiego wykazuje tylko jedną zasadniczą lukę: nie wspomniano w niej niestety ani słowem o Brześciu i pacyfikacji wschodniej Małopolski...

—ośo—

Nowe oświadczenie dyr. Dziadosza

Dyrektor biura Sejnu, dr. Władysław Dziadosz, złożył agencji „Iskra” oświadczenie zatytułowane „informatorom opozycji brzeskiej do wiadomości: Czytamy tam m. in.: W numerze „Gazety Warszawskiej” z dnia 5 bm. jakiś marny informator łże i to zupełnie świadomie, starając się wywleć moją sprawę sądową z 1921 roku, w której ja — zdaniem tego pana — byłem czy jestem nie w porządku. W sprawie tej nie mam nic do ukrywania i dla tego oświadczam: W roku 1920, jako szef wywiadu wojskowego na Pomorzu byłem zasądzony za wydanie dokumentu podróży, do czego byłem wówczas zupełnie uprawniony, jak to — zresztą przed sądem udowodniłem. Wskutek — jak przypuszczam — niedbalstwa wyznaczonego mi wówczas przez sąd mego obroncy z urzędu, sprawa ze względów proceduralnych przewlekła się do dnia 21 maja 1921 r. Nawiasem zauważę, że ten mój ówczesny „obronca” — ostatnio adwokat na Pomorzu — został w tym roku zaaresztowany za szpiegostwo. Dziwnym zbiegiem okoliczności sprawę przeciwko mnie wszczęto równo po upływie 30 dni od chwili wykrycia przestępstwa, jako szefa wywiadu wojskowego, że swym pewnego znakomitego endeckiego generała armii polskiej, a dawniej generała armii niemieckiej, po siadającego wówczas najwyższą władzę wojskową w Zachodniej Polsce — służył w 1920 r. podczas wojny polsko-bolszewickiej w sztabie niemieckiej Reichswehry w Berlinie jako kapitan... Prasa wymieniała wówczas nazwisko: — kpt. von Raschewsky.

Na podstawie wyroku sądu najwyższego, wydanego „w obronie ustawy” sąd wojskowy w Warszawie przeprowadził powtórne śledztwo i sprawę moją umorzył z powodu braku jakichkolwiek podstaw do ścigania. Stało się to w dniu 21 maja 1921 r. Wszystko to, co czynił sąd, jest w aktach, które informator „Gazety Warszawskiej” dokładnie oglądał, no tutaj daty i liczby czynności. Nie zanotował tylko daty 21 maja 1921 r., tj. daty całkowitego umorzenia sprawy z pełną dla mnie satysfakcją.

Do przewrotu majowego było wtedy jeszcze bardzo daleko...



Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś we wtorek dnia 8 bm. o godz. 3'45 po czechach znionych „Slepy pajac”. Po tem przedstawieniu sztuka ta schodzi z afisza. Wieczorem o godz. 8'45 powtórzenie sztuki „Wielki moment”, która zdobyła sobie uznanie bywalców teatru żydowskiego dzięki niezwykle interesującej akcji i bogatej oprawie artystycznej. Przesprzedaż biletów przez cały dzień przy kasie teatru.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś popołudniu po raz czwarty przesłuchana bajeczka dla dzieci J. Wiśniowskiego „Odnalezione serce”, która wzbudza gorący zachwyt małoletnich widzów. Wieczorem wyborna sztuka J. A. Hertza „Młody las”.

— KWARTET POLSKI, znakomity zespół smyczkowy, w skład którego wchodzi znakomici soliści (Dubiska, Fliederbaum Szaleski i Adamska) wystąpi z jedynym koncertem dziś we wtorek dn. 8 bm. w sali Bolońskiego Współdziała prof. Zbigniew Dymmek (fotepjan). W programie kwartety Respighi i Szyfmanowskiego — kwintet fortepjanowy Zarebskiego.

— WIECZÓR MOZARTOWSKI Żyd. Tow. Muz. odbędzie się jutro we środę 9 bm. o godz. 8 w. w sali Bolońskiego. W programie: Mozarta sonata na 2 fortepiany (pp. Eibenschützowa i Zimmermannowa), arje z „Figara” i „Don Juana” (p. Schiffmann) i Concertante na skrzypce i wioloncz. (pp. prof. Dortheimerówna, Schleicher korn i Hoffmann).

R A D I O

WTOREK, 8 GRUDNIA.

Kraków (312,8) 11,8 Sygnał, hejnał, 12,10 Kom. meteor. 12,15 Koncert filh. warsz. dyr. Ozimiński, O. Lada (sopr.) L. Dworakowski (skrz. 14 Dla rolników, (Przenysł lud.), 14,20 Ork. wiejska, 14,40 Dla roln. 15 Ork. wiejska 15'55 Dla dzieci „Wojtusowe płaszki” i „Pada śnieg”. 16'20 Gramof. kom. harc. 16'40 „Początek i koniec wszechświata” — dr. Burdecki. 16'55 Gramof. 17'15 „Lot na wschód” — dr. K. Goljowski 17'30 Wiadom. przyjemne i pożyte. 17'45 Koncert filh. warsz. dyr. Ozimiński: Młynarski, Massenet, Berlioz, 19 Rozmait. komun 19'05 Giełda zboż. 19'15 „Polska powojenna powieść histor.” dr. W Dobrowolska 19'30 Gramof. 19'45 Słuchow. „Pan komisarz Idzie”. 20'15 Koncert: dyr. Dworakowski J. Dobranowska (sopr.) L. Urstein (fort.) 21'40 Skrz. poczt. techn. 21'55 Koncert skrzypce L. Szentgörgyego (przy fort. Sz. Maraner) Corelli, Dohnayl, Mendelssohn. 22'40 Kom. sport., polie. 22'55 Transm. stacyj zagran. muz. 24 Hejnał

Katowice (408,7) 11'58—19 p. Kraków 19 „Muz. w więzieniu”. 19'45—24 p. Kraków.

Lwów 11'58—18'40 p. Kraków 18'40 „Goethe a Polska”. 19 p. Kraków 19'25 „Książka radjo”. echo”. 19'45—24 p. Kraków

Suttgard (360,1) 17'05 20'05 22'40 Muz. Wiedeń (516,4) 11'30. 15'20. 21'50 22'30 Muz. Budapeszt (550,5) 12, 17'30 18'45 22'40 Muz.

NAJNOWSZA WIADOMOŚĆ

Ukazanie się na rynku „Ryżowych“ zwijek (gilz) Olleszańskich (d. Olleschan) fabryki zwijek, spowodowało wśród szerokiej sfer ludności prawdziwą sensację. Zwiłki (gilzy) Olleszańskie „Ryżowe“ je-
 dyne w świecie — chronią organizm ludzki przed szkodliwym działaniem nikotyny. Zwiłki (gilzy) Olleszańskie „Ryżowe“ absorbują przeszło 90 proc.

nikotyny, a nie zmieniając mimo to smaku tytmu, uprzyjemniają jego aromat. Zwiłki (gilzy) Olleszańskie „Ryżowe“ są wszędzie do nabycia po cenie 40 groszy za 1 pudełko (100 sztuk). — Reprezentacja i biuro zamówień: Olleszańska Fabryka (d. Olleschan) zwijek (gilz): Lwów, Zimorowicza 14.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

LIST Z ROZWADOWA

(Kor. wł.) Miasteczko nasze, które zajmowało niegdyś chlubne miejsce na polu pracy odrodzenia wej, popadło ostatnio w zupełną apatię. We wszystkich niemal gałęziach pracy narodowej panowała dezorganizacja, tak dalece że najważniejsze nawet agendy jak „Keren Kajemet“ i „Keren Hajesod“ zostały w zupełności zaniedbane.

Ostatnio jednak nastąpiła zmiana na lepsze. Dzięki inicjatywie Kółka Amatorskiego i Klubu Sportowego „Trumpeldor“ wynajęto lokal i przeprowadzono nowe wybory. Wybrany został nowy komitet lokalny, na czele którego stoi p. Dr. A. Thaler. W skład nowego komitetu wchodzi też inne osoby, które dają rękojmię owocnej pracy. Podzielono na posiedzenie konstytucyjnym wszelkie funkcje w odpowiednie ręce i spodziewać się można, że dzięki wyteżonej pracy ze strony tych osób ruch narodowy odżyje.

Zywiej jednak przedstawia się sytuacja na polu kulturalnym. Przed miesiącem wystawiono Żyd. Kółko Amatorskie tragedję „Hinkemann“ Tollera. Przedstawienie odbyło się przy szeregach wypełnionej sali, odnosząc sukces moralny i kasowy. Dochód tej imprezy przeznaczony był dla biblioteki i freblówki przy stow. „Bet Jehuda“.

Istnieje również Kółko Amatorskie wystawiające w języku polskim, założone przez p. lek. dent. Józefa Nowera. Kółko to odegrało ostatnio komedję pt. „Mysz kościelna“ Fodora. Gra stała na należytym poziomie artystycznym. Świeżo wywiązała się z roli sekretarki „Zuzi“ p. Mgr. Pharm. Junia Speiser. Podnieść nadto należy grę p. mec. Schwarzwowej, p. Nowera, p. Dr. Trauenteina. Również strona techniczna szła w parze z poziomem gry, co przy tak skromnych warunkach scenicznych uważać należy za niemałą zasługę kierowni-

NADESIANE

Dr. Bronisław Rost

specjalista chorób nerwowych
 ordynuje jak zwykle od 3-5

MAŁY RYNEK 4, tel. 126-75
 ELEKTROTHERAPIA

RIOTRON

światowej sławy 4-biegunowe systemy i głośniki jak również lampy barowe wzbudzają zachwyty amatorów.

Jedna próba przekona każdego o dobroci wyrobów

RIOTRON

Dziś, we wtorek 8 bm.

o 5-tej popoł. odbędzie się
 w salach Ż. Domu Akademickiego
 Przemyska 3

Dancing-Bridge

22-dochód „Ogniska Pracy“, na który Wydział tą drogą najuprzejmiej zaprasza wszystkich Członków Stowarzyszenia. 2135x

etwa Kółka a szczególnie p. mec. Schwarzwowej. Dochód przeznaczono w całości dla freblówki. (Elbe.)

—o—

PROTEST GMINY ŻYDOWSKIEJ W WARSZAWIE PRZECIWKO AKCJI BOJKOTOWEJ

Na posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej w Warszawie uchwalono rezolucję protestującą przeciwko akcji bojkotowej Żydów w kraju. M. in. zarząd gminy stwierdza, że system instytucyj rządowych i komunalnych w kierunku unikania przydziału pracy Żydom stwarza odpowiedni teren dla bojkotu. Poza to zarząd gminy żydowskiej postanowił wydać odezwę wzywającą ludność żydowską do podawania jako swego języka ojczystego w czasie spisu ludności — język hebrajski lub żydowski.

PIERWSZE PROCESY W SPRAWIE EKSCESÓW WILEŃSKICH

Sąd wileński wyznaczył już dwie rozprawy, będące echem ostatnich zająć antysemitycznych w Wilnie. W przyszły piątek odbędzie się rozprawa przeciwko jednemu z chuliganów, który napadł na sklep przy ul. Wileńskiej, należący do właściciela Żyda. Równocześnie odbędzie się proces pewnego młodzieńca żydowskiego, zatrzymanego na ulicy w czasie ekscesów.

STUDENT WULFIN ZNAJDUJE SIĘ JESZCZE W ARESZCIE

Wiadomość o sądzie doraźnym nieprawdziwa

Aresztowany pod zarzutem wzięcia udziału w zabiciu studenta Waclawskiego, student żydowski Wulfina znajduje się jeszcze w areszcie. Interwencja rektora Januszkiewicza nie odniosła skutku, albowiem sprawa znajduje się w stadium śledztwa. Wszelkie atoli wiadomości, jakoby Wulfina miał stanąć przed sądem doraźnym nie mają żadnych podstaw. Śledztwo w tej sprawie toczy się jeszcze, a w najbliższym czasie odbędzie się przesłuchanie kilkunastu świadków. Sędzia śledczy dla spraw szczególnej wagi p. Bulhak wywiesił w gmachu uniwersytetu komunikat, w którym wzywa studentów znających szczegóły działalności Wulfina a zwłaszcza jego zachowanie się na ul. Trockiego w czasie zająć do zgłoszenia się w kancelarji sądu.

JUBILEUSZ ŻYD. STOWARZYSZENIA KUPCÓW WE LWOWIE

W ub. niedzielę odbyły się we Lwowie uroczystości w związku z jubileuszem Żydowskiego Stowarzyszenia Kupców we Lwowie. W godzinach rannych odbyło się z tej okazji nabożeństwo w Wielkiej Synagodze. Następnie odbyło się w salach lwowskiej Rady miejskiej uroczyste zebranie, na którym obecni byli przedstawiciele władz państwowych i komunalnych z p. wojewodą na czele. Następnie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia. Wieczorem odbył się wielki bankiet z udziałem licznych osobistości ze sfer gospodarczych i towarzyskich

„SPRAWIEDLIWOŚĆ“ W GDAŃSKU

Sąd apelacyjny w Gdańsku uniewinnił hitlerowca Gutzeita, skazanego w pierwszej instancji za udział w ciężkim pobiciu trzech Żydów, powracających z wycieczki. Gutzeit przyłapany był przez policjanta w momencie, gdy zamierzał się kijem, aby uderzyć już leżącego na chodniku pobitego młodego Żyda (PAT.)

NOWE WARUNKI DZIERŻAWY KASYNA W SOPOTACH

Kasyno sopockie wydzierżawione zostało ponownie dotychczasowym dzierżawcom. Za udzielenie koncesji dzierżawcy zobowiązali się wpłacić do 1. kwietnia 1932 r. sumę 500,000 guldów. Z czystych zysków gry 25 proc. pobierać będą koncesjonariusze, 70 proc. związku samorządowe, zaś 5 proc. senat. Dotychczas koncesjonariusze zatrzymywali dla siebie 40 proc. zysków.

PRZED SPISEM LUDNOŚCI

Zawód główny i poboczny

Najważniejsze a zarazem najtrudniejsze pytania przy spisie ludności dotyczą zawodu. Dotychczas w Polsce nie znamy składu zawodowego ludności. Nie wiemy dokładnie, ile ludzi trudni się rolnictwem, handlem, przemysłem itp. Dowiemy się o tem dopiero na podstawie obecnie przeprowadzanego spisu. A jest to sprawa bardzo ważna, gdyż wówczas rząd będzie mógł odpowiednią politykę prowadzić, otoczyć należyta opieką najbardziej powszechne zawody. Przy podaniu zawodu nie potrzeba wymieniać wysokości swoich dochodów. To jest zupełnie zbędne, gdyż spis nie posiada żadnych celów podatkowych.

Należy podać tylko nazwę swojego zawodu i to nazwę dokładną, taką, jaką ktoś ma w swoim fachu. A więc np. nie wystarczy podać „urzędnik państwowy“, lecz wymienić dokładnie tytuł przysługujący: adiunkt kancelaryjny, rejestrator, referendarz starszy sekretarz itp. Podobnie jest przy innych zawodach (kupiec hurtownik, detalista, domokrażca itp.) O ile nazwa tego zawodu nie wskazuje dokładnie stanowiska społecznego i zawodowego danej osoby, to należy w sąsiedniej rubryce wymienić, czy jest pracodawcą (właścicielem, rzemieślnikiem samoistnym), czy też pracobiorcą (robotnikiem, terminatorem, urzędnikiem którego stopnia plac) czy wreszcie chałupnikiem. Bliższych wyjaśnień udzielać będą komisarze spisowi.

Należy pamiętać samemu i wyjaśniać innym, że by udzielali odpowiedzi szczerze i dokładnie, gdyż dane te są zupełnie tajne i nie dostaną się do władz, jakichkolwiek czy osób prywatnych.

W wielu wypadkach, bliżej przez komisarza objaśnionych, trzeba podać adres i nazwę przedsiębiorstwa, w którym się pracuje. Bezrobotni podają swój ostatni zawód i ostatnie miejsce zatrudnienia.

Na koniec musi się wymienić poboczny zawód albo poboczne źródła dochodu również li tylko dla celów statystycznych. A więc np. urzędnik wieczorem gra w orkiestrze kina, nauczyciel udziela lekcji, ktoś pobiera emeryturę oprócz pensji obecnej, otrzymuje alimenty, pomoc od innego członka rodziny itp.

Od dokładności tych wiadomości będzie zależeć skuteczność zwalczania przez państwo bezrobocia i kryzysu.

Wykształcenie

W spisie ludności każda osoba ma obowiązek odpowiedzieć na pytanie: „Nazwa i rodzaj zakładu naukowego (szkoły), do którego spisywana osoba uczęszczała lub uczęszcza. Jeżeli spisywana osoba ukończyła wymieniony zakład, wpisać „ukończony“, jeżeli nie ukończyła, wpisać „nieukończony“ i podać liczbę ukończonych klas, oddziałów, semestrów. Jeżeli spisywana osoba otrzymała wykształcenie domowe lub jest samoukiem, należy to zaznaczyć.“

Jak wszystkie odpowiedzi, tak i te, otoczone są bezwzględna tajemnicą służbową i nie dowie się ich ani rząd (czyli poszczególne urzędy), ani prywatni ludzie (sąsiedzi i znajomi). Dlatego nie trzeba powodować się fałszywym wstydem i podać wykształcenie, które ktoś istotnie otrzymał. Oto wzór odpowiedzi: 1) „4-ro klasowa szkoła powszechna w Tarnowie ukończona“. 2) „8-mio klasowe gimnazjum im. Nowodworskiego w Krakowie nieukończony — 5 klas“, 3) „Uniwersytet Jagielloński Wydział Filozoficzny na trzecim roku“, 4) „domowe w zakresie 7 klas szkoły powszechnej“ i t. d.

Jeżeli ktoś uczęszczał na uniwersytet, to nie musi podać nazwy gimnazjum i szkoły powszechnej, lecz wystarczy podanie uniwersytetu. Natomiast jeżeli ktoś oprócz szkoły ogólnokształcącej chodził do osobnej uczelni zawodowej (np. Szkoła Ekonomiczno-Handlowa, Szkoła Przemysłowa), w takim razie należy podać obie szkoły oraz liczbę ukończonych klas obu szkół. Dowodem ukończenia uczelni jest otrzymanie przepisane świadectwa ukończenia (maturalnego, dyplomu magistrackiego itp.)

Pytanie o wykształcenie jest niezwykle ważne dla badania stosunków oświatowych w Polsce. Dlatego obowiązkiem każdego obywatela jest udzielić dokładnych i prawdziwych wiadomości, które trzeba zgóry przygotować.

NIE PRZESZKADZA

— Mieszkanie podoba mi się, ale dom znajduje się zbyt blisko tej fabryki

— Niech się pan tem nie przejmuj, jest to fabryka prochu, która może lada dzień wylecieć w powietrze. (Punch).

KRONIKA

Grudzień

8

Wschód
słońca
7 m. 30

Wtorek

28 Kislew 5692

Zachód
słońca
15 m. 28

Jutrzejszy numer „Nowego Dziennika”

ukazuje się mimo dzisiejszego spoczynku świątecznego (Niep. Początek) i zawierać będzie m. in.:

- W. Berkelhammer: Nienawiść i troska.
- Sz. Erlik (Hajfa): Co słychać w Palestynie?
- Prof. Tamara Schorrowska: Bojanowo (Wizyta u żydowskiej dziewczyny ociemniałej i głuchoniemej).
- Jarosław Hasek: Instytut ślepczy „Roentgen”.
- Leon Schönker: Sylwetka Ożjasza Herschdorfera (na tle wystawy w Domu Akademickim).
- Przegląd Radjowy.
- Przegląd Gospodarczy.

—ośo—

Przygotowania do jutrzejszego spisu ludności

W głównym biurze spisowym wręca gorączkowo pracę. Także komisarze spisowi — jest ich w Krakowie 762 prócz rezerwy — przystąpili już gorliwie do roboty. Wczoraj komisarze zaczęli już obchodzić swe okręgi i wręczać już arkusze spisowe do wypełnienia, udzielając przytem odpowiednich instrukcyj. Właściwa praca rozpocznie się w środę o godz. 9 rano.

Podnieść należy z uznaniem, że do pracy przy spisie ludności zgłosiła się znaczna liczba studentów żydowskich. Ogółem w Krakowie żydowskich komisarzy spisowych jest przeszło 300. Przydzielono im głównie dzielnice żydowskie.

W dniu wczorajszym przewodniczący Komisji Statystycznej Rady m. Krakowa prof. dr. Kumaniecki, wraz z generalnym komisarzem spisowym na Kraków dyrektorem Sarneckim odbyli inspekcję wszystkich lokali spisowych w Krakowie, i znaleźli prace przygotowawcze we wzorowym porządku.

Gimnazjum Nowodworskiego -- eksmitowane

Miejsce jego zajmie — gimnazjum żeńskie

Oddawna już mówiono w sferach szkolnych Krakowa, że w związku z katastrofalnym stanem, w jakim znajduje się budynek państwowego gimnazjum żeńskiego przy ul. W. Świętych, zagrażającym bezpieczeństwu życia uczennic, jedno z męskich gimnazjów państwowych w Krakowie zostanie opróżnione, a miejsce jego zajmie gimnazjum żeńskie. Konkretny wniosek w tym duchu postawiła na przedostatnim posiedzeniu Rady miejskiej radczyni Przybylska, wniosek ten jednak spotkał się z ogólnym sprzeciwem.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, sprawa ta weszła nadspodziewanie w stadium realizacji. Oto kuratorium okręgu szkolnego zarządziło, by od dnia 1-go stycznia najstarsze gimnazjum krakowskie im. Nowodworskiego (św. Anny) przeniosło się na naukę popołudniową do gmachu gimnazjum Sobieskiego, natomiast opróżniony gmach przy ul. Groble zajmie w całości państwowe gimnazjum żeńskie.

W ten sposób grono nauczycielskie i wychowawców wie najstarszego gimnazjum krakowskiego skazani zostają od Nowego Roku na naukę popołudniową i wieczorną. Sprawa ta wywołała niewątpliwie protest sfer pedagogicznych i rodzicielskich które z tego załatwienia kwestji napewno — i słusznie — zadowolone nie będą.

Ulgi kolejowe w okresie zimowym

Wobec zbliżającego się okresu zimowego przypomnieć należy ulgi kolejowe, z jakich korzystać mogą pasażerowie Polskich Kolei w okresie zimowym, tak przy podróżach kuracyjnych jak i turystycznych i sportowych.

A więc osoby, które udają się do uzdrowisk polskich w celach leczniczych lub wypoczynkowych pozostają w danym uzdrowisku przynajmniej 10 dni, korzystają w drodze powrotnej z 50 proc. zniżki w dowolnym pociągu i klasie. Zniżki te wyda-

ją kasy kolejowe na podstawie zaświadczeń Komisji Zdrojowych względnie Urzędów gminnych. Do miejscowości, korzystających z tych przywilejów, zaliczone są wszystkie znane uzdrowiska i stacje klimatyczne. Wykaz tych uzdrowisk znajduje się w Urzędowym Rozkładzie Jazdy oraz w taryfie osobowej.

Członkowie Towarzystw Turystycznych należących do Związku Polskich Towarzystw Turystycznych, oraz członkowie Polskiego Związku Narciarskiego mogą korzystać na podstawie członkowskich legitymacyj z 25 proc. zniżki przy przejazdach z nartami na odległość conajmniej 50 klm. we wszystkich pociągach i klasach. Ulga ta stosowana jest na szlakach, prowadzących na tereny narciarskie.

Grupy podróży złożone conajmniej z 25 osób, udające się w podróż w celach krajoznawczych, turystycznych lub sportowych, korzystać mogą z 25 proc. zniżki. Zniżki te otrzymuje się za pośrednictwem właściwej Dyrekcji Okręgowej Kolejowej lub stacji, składając uprzednio odpowiednio umotywowane podania. Jeżeli wycieczkę taką organizuje Tow. Krajoznawcze, sportowe lub turystyczne to zniżka 25 proc. przyznana być może nawet przy 10 uczestnikach wycieczki.

Pozatem wychowankom zakładów naukowych, państwowych i prywatnych jak i personelowi nauczycielskiemu, towarzyszącemu im w wycieczkach przysługują zniżki 50 proc. w wagonach klasy III pociągów osobowych, wówczas gdy wycieczka składa się conajmniej z 10 osób. Chcąc uzyskać tego rodzaju zniżkę należy złożyć podanie do właściwej stacji.

• • •

Miejskie Biuro Propagandy podaje do wiadomości, iż Dyrekcja Okręg. Kolei Państw. w Krakowie przyznaje zniżki kolejowe przy zakupie biletów powrotnych przy przejazdach świątecznych do Krakowa z następujących stacji: Biała, Bielsko, Bochnia, Cieszyn, Chrzanów, tudzież z Krakowa do następujących stacji: Andrychów, Biała-Lipnik, Bielsko, Bystra, Chabówka, Częstochowa, Dziedziice, Grodkowice, Grybów, Hucisko, Jaworze, Jasienica, Jelesnia, Jordanów, Kalwarja, Kalwarja Zebrzydowska, Katowice, Kłaj, Krzeszowice, Lachowice kolo Żywca, Leńcze, Łodygowice, Łowczówek, Lesna, Maków, Mszana Dolna, Milówka, Mydlniki, Niepołomice, Nowy Targ, Osielec, Podłęże, Poronin, Raba Wyżna, Rabka-Zaryte, Rabka-Zdrój, Radziszów, Rajca Rudawa, Sieniana, Soprysz, Swoszowice, Szaflary, Skoczów, Skawce, Skawina, Sól, Stróże, Sucha, Tuchów, Ustroń, Wadowice, Węgierska Górka, Wieliczka, Wisła, Zabierzów, Zakopane, Żywiec.

Bilety zniżkowe uprawniają do przejazdu w soboty i dni przedświąteczne lub w niedziele i dni świąteczne do miejsc wycieczkowych, do powrotu zaś w te same niedziele względnie dni świąteczne lub bezpośrednio po nich następujące poniedziałki, względnie dni powszednie.

O ile między niedzielą i dniem świątecznym względnie między dwoma świętami przypada 1 dzień powszedni, ważność biletu przedłuża się do dnia powszedniego następującego bezpośrednio po drugim dniu świątecznym.

—ośo—

— DZIS NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopińskie 3, Krakowska 9 i Plac Zgody 18.

— ODCZYT DR. NADJI STEIN W „SOLIDARNOSCI”. Staraniem Stow. Solidarności Bne Brith, odbędzie się dziś we wtorek o g. 9 wiecz. odczyt p. dr. Nadji Stein z Berlina n. t. „Praca pionierska w Palestynie” (z obrazami świetlnymi). Wstęp dla członków z rodzinami oraz wprowadzonych gości.

— VI. PODWIECZOREK TOWARZYSKI W ZJEDNOCZENIU KOBIET ŻYDOWSKICH WIZO, Rynek gł. 29, I. p. odbędzie się wyjątkowo nie dziś we wtorek, tylko jutro w środę o godz. 6-tej Referuje p. dr. Nadja Stein z Berlina. Obrazy świetlne. Goście mile widziani.

— W ZWIĄZKU ZE SPRAWOZDANIEM naszym z uroczystej akademii ku czci śp. Aleksandra Skrzyńskiego proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że władze krakowskie były reprezentowane na akademii w osobach pp. naczelnika wydziału w urzędzie wojewódzkim dra Czesława Żółkiewicza, prezesa Sądu Okręgowego dra Schwarzenberg-Czernego raz referendarza Starostwa Grodzkiego J. Styczyńskiego.

— AKADEMJA ŻALOBNA KU CZCI B. POS. ZYGMUNTA MARKA. Staraniem krakowskich władz i instytucyj PPS odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 11 przedpoł w wielkiej sali St. Teatru uroczysta akademja żałobna ku czci b. posła i wicemarszałka Sejmu, dra Zygmunta Marka.

— OSTATNIE ODKRYCIA WILEŃSKIE Gen. konserwator dr Jerzy Remer wygłosi w środę dn 9 bm o godz. 6-tej wiecz. w Muzeum Narodowym

Przy deszczu,
wietrze i śniegu



Ceny zł. o. 40-2.60

Podziękowanie.

W Panu Drowi Henrykowi Lustgartenowi w Makowie, za kilkuletnią bezpłatną pomoc oraz troskliwą opiekę lekarską, udzielaną dziewczętom przez Akcję Ratunkową dla chorych do Schroniska w Makowie, wysyłanych tamże celem leczenia, wyraża tą drogą wysokie uznanie oraz serdeczne „Bóg zapłać”.

HANNA ZUCKEROWA
Za Komitet Akcji Ratunkowej.

899g

w Sukiennicach odczyt pt.: „O znalezieniu zwłok królewskich w Bazylice wileńskiej”. Odczyt ten będzie ilustrowany wielką ilością przeźroczy. Wstęp na odczyt 1 zł na cele tow. Przyj. Muz. Nar. dla członków Towarzystwa wstęp wolny.

— POSIEDZENIE TOW. LEKARSKIEGO. We środę dnia 9 grudnia br. o godzinie 7:15 wieczorem odbędzie się zwyczajne posiedzenie naukowe Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: Prof. dr. Lewkowicz: Rozpoznana za życia choroba Rogera (otwór w przegrodzie międzykomórkowej serca) z pokazem preparatu. Prof. dr. Kostrzewski: Ostre choroby zakaźne a zajęcia zawodowe.

— Z TOWARZYSTWA NEUROLOGICZNEGO. We czwartek 10 bm. o godz. 7:30 wiecz. w sali wykładowej Kliniki neurologiczno-psychiatrycznej U. J. wspólne posiedzenie Towarzystwa neurologicznego i Towarzystwa psychiatrycznego z porządkiem dziennym: 1) Kol. Karschner: Pokaz przypadku politywotycznego zespołu mostowego 2) Kol. Godłowski: Pokaz przypadku oczopląsu utajonego. 3) Kol. Dretler: O inteligencji parkinsoników po nagłym śpiączkowym zapaleniu mózgu. Po części naukowej nastąpi część administracyjna.

— SZKOŁA ZDROWIA Okr. Zw. Kas Chorych. W czwartek dnia 10 bm. wygłosi w sali kinowej Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńsk 1. 9 wykład p. dr. Horowiczówna Lilla „O chorobach wenerycznych”. Wykład przenaczony jest wyłącznie dla kobiet. Wstęp bezpłatny. Początek punktualnie o godz. 8 wiecz.

— STARANIEM ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW w Krakowie odbędzie się dnia 10 grudnia 1931 r. tj. we czwartek o godz. 18-tej w sali Towarzystwa Technicznego, Kraków ul. Straszewskiego 28 odczyt p. Gustawa Sippko, inżyniera-technologa pt.: „Wielkie zagłębienie polskie w historii Krakowa, jako stolicy górnictwo-hutniczej”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— ZIEMNIANKI DLA BEZROBOTNYCH. Miejskie Biuro Rejestracyjne przy pl. Jabłonowskich 1 17 wydawać będzie w dniach 10, 11 i 12 bm. w godzinach od 10-tej do 13-tej dla rodzin bezrobotnych z 4-ch i więcej członków złożonych, bonony na ziemniaki — a mianowicie dla rodzin z 4 osób po jednym bononie na 50 kg., a dla rodziny od 5 osób wzwyż po dwa bonony na 100 kg. ziemniaków. Ziemniaki będą wydawane po przedłożeniu legitymacji i bononów w miejskich składach towarowych przy ul. Warszawskiej 1. 19/23 w dniach 14, 15 i 16 bm i z piwnicy miejskiej przy ul. Senatorskiej (szkoła) w dniach 17 i 18. Po odbiorze ziemniaków zgłosić się należy z własnymi workami.

Bezrobotni, którzy nie zgłoszą się w wyznaczonych terminach, narażą się na utratę przydziału ziemniaków.

Dalszy ciąg kroniki na str. 11-tej.

—ośo—

DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

—ośo—

— GDZIEKOLWIEK IDE, ZAWSZE BIORĘ ZE SOBA Panflawinę w pastylkach, która przedstawia skuteczną ochronę przeciw zarazkom chorobotwórczym, przenikającym do organizmu przez usta i gardło. Nabywać je można we wszystkich aptekach.

—ośo—

— TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN NA ŻYCIE „FENIKS”. W czasie od dnia 1 stycznia do końca października 1931 wystawiono 108.839 nowych polis. na łączny kapitał 60 milionów dolarów

1642p

Dziś niezwykle sensacyjna premiera w dźwiękowym Kinoteatrze „WANDA“

przebojowe arcydzieło dźwiękowe, odslaniające metody najdoskonalszej w świecie organizacji policyjnej ♦ ♦ ♦ Kapitalny film wielkich wzruszeń i napięcia nerwów

TAJEMNICE SCOTLAND YARDU

Niezwykłe emocjonujący dramat przestępcy, rozgrywający się wśród grozę budzących pełnych niebezpieczeństw podziemi Londynu. W głównych rolach **Joan Bennet, Edmund Lowe** — W programie doskonale dodatki dźwiękowe

Początek seansów o godzinie 5, 7, 9-10 w dniach świątecznych o godzinie 3.

Sensacyjne spotkanie króla rumuńskiego z b. premierem węgierskim hr. Bethlenem

Wiedeń 7. 12. PAT. „N. F. Presse“ donosi z Temeswaru: Wczoraj przybył tu król Karol rumuński w licznej otoczeniu, w którym znajdowali się także posłowie francuski i włoski, akredytowani w Bukareszcie. Król odbył polowanie w okolicach miasta. Wieczór odbył się w pociągu dworskim obiad. W międzyczasie przybył do Temeswaru sambchód, którego właściciel zameldował się w hotelu jako hr. Gabor. Obecni w Temeswarze dziennikarze rozpoznali w rzekomym hrabi Gaborze b. prezesa

Rady ministrów hr. Stefana Bethlena. Hr. Bethlen udał się do pociągu dworskiego, w którym znajdował się król i zabawił tam godzinę. Wiadomość o audjencji hr. Bethlena u króla Karola wywołała sensację w Budapeszcie i Bukareszcie. Krąży wersja, że chodzi tu o kwestię zbliżenia węgiersko-rumuńskiego. Według innej wersji rozmowa dotyczyła posiadłości prywatnych hr. Bethlena, położonych w Siedmiogrodzie.

Kontrakty małżeńskie rodziny Rotschildów

Śmierć lady Buttercy, przyjaciółki królowej Wiktorji i króla Edwarda VII.

Jak już donosiliśmy, zmarła w tych dniach w Londynie w 93 roku życia lady Constance Buttercy, córka sir Rothschilda i wnuczka założyciela dynastji Rothschildów w Anglii. — Zmarła była po kądzieli wnuczką sławnego filantropa sira Mojżesza Montefiore. Jako bardzo młoda dziewczyna wyszła za mąż za posła liberalnego Flowera, który jako lord Buttercy powołany został następnie do Izby lordów. — Lord Buttercy był chrześcijaninem, ale zmarła lady Buttercy pozostała do końca swego życia Żydówką i brała bardzo żywy udział w życiu gminy żydowskiej w Londynie. Razem ze swoją siostrą, lady York, napisała nawet historię literatury żydowskiej i była współpracowniczką rozmaitych pism, w których zamieszczała prace o życiu żydowskim.

Zmarła była przyjaciółką królowej Wiktorji, króla Edwarda VII. i lorda Beaconsfielda. — Przed swą śmiercią zażądała stanowczo, by po grzeb jej odbył się według rytuału żydowskiego.

Prasa angielska, która zmarłej poświęciła niezwykle serdeczne wspomnienia, przypominała przy tej sposobności istniejące w domu Rothschildów zwyczaje i umowy małżeńskie. Istnieje mianowicie tradycja w rodzinie Rothschildów, że mężczyźni członkowie rodziny mogą się żenić tylko ze Żydówkami, podczas gdy kobietom wolno wychodzić i za chrześcijan, same jednak pozostają Żydówkami. Pierwszą którą wyszła za chrześcijanina, była Hanna Rothschild, kuzynka zmarłej lady Buttercy i żona znanego polityka liberalnego lorda Rosebery. Małżeństwo to wywołało swego czasu olbrzymią sensację, albowiem w intercyzie ślubnej zastrzeżono, że synowie, zrodzeni w tym małżeństwie, mają pójść za wiarą ojca, podczas gdy córki mają pozostać tak jak matka, Żydówkami. Lord Rosebery miał jednakowoż tylko czterech synów i ani jednej córki. Lady Rosebery aż do swej śmierci pozostała pobożną Żydówką i wiele dobrego zdziałała dla swych współwyznawców. Przed w swą śmierć prosiła również by pogrzeb jej odbył się wedle rytuału żydowskiego.

KAWIARNIA Z TELEFONAMI NA STOLIKACH

Wkrótce nastąpi w Warszawie, w śródmieściu otwarcie atrakcyjnego przedsiębiorstwa kawiarniano-dancingowego p. n. „George“. Kawiarnia ta wprowadza sensacyjną innowację na wzór podobnych lokali zagranicznych, nie pozbawioną również pewnej pikanterji: na każdym stoliku ma tu być umieszczony telefon automatyczny dla użytku gości.

Z SALI ODCZYTOWEJ

Duchowe warunki poprawy gospodarczej

(s) Jako zakończenie urządzanego przez Wyższą Szkołę Handlową cyklu wykładów o warunkach i drogach przezwyciężenia kryzysu gospodarczego wygłosił onegdaj prof. Dr. Roman Dyboski nader interesujący wykład o duchowych warunkach tej poprawy. Prelegent podkreślił doniosłą rolę, jaką czynniki psychiczne odgrywają w życiu gospodarczym świata i nakreślił obraz tego stanu duchowego, na tle którego wyrósł kryzys, przeprowadzając interesujące porównanie między zmianami nastawienia psychicznego w Ameryce a w Europie. Ostatnio mianowicie zauważyć się daje w Ameryce silny ruch, zwłaszcza wśród młodszej generacji, w kierunku odwrótu od dotychczasowej dobrze znanej psychologii przeciętnego Amerykanina, mierzącego wszelkie wartości nie tylko gospodarcze, ale i kulturalne miarą osiągniętego w praktycznym życiu powodzenia. To dominujące dotychczas w Ameryce ubóstwienie sukcesu i stosowanie dolara, jako jedynej miary i kryterjum wszelkich wartości zaczyna już pod wpływem dotkliwych nauk kryzysu słabnąć a natomiast rośnie na sile nastawienie bardziej idealistyczne, uznające już także znaczenie czynników kulturalnych i ogólnospołecznych.

Niestety w przeciwieństwie do tej „europelizacji“ Ameryki zauważyć się daje w powojennej Europie wręcz odwrotny proces jej „amerykanizacji“. Proces ten datuje jeszcze od zakończenia wojny światowej, a objawy jego zauważyć się dają nie tylko w technice produkcji, lecz co gorsza w psychice narodów europejskich, które coraz wyżej stawiają tzw. „święty egoizm“ i za wszelką cenę dążą do zdobycia potęgi gospodarczej, lekceważąc pierwiastki kulturalne i wszelkie wartości duchowe. Wznocniła jeszcze tę tendencję inflacja, która ogarnęła większość krajów europejskich i na tle której rozwinęła się chęć łatwych i douchyzysków, rozmożyły się nadużycia i korrupcja, a natomiast zaniknęły cnoty oszczędności i pracowitości. Pociągnęło to za sobą zanik uczciwości i to zarówno w życiu prywatnym, jak i w życiu publicznym, bo zarówno tu, jak i tam dostrzegamy te same objawy nieposzanowania przyjętych zobowiązań, uchylania się od płacenia długów itd. Ten powojenny zanik uczciwości i wogóle obniżenie się poziomu moralnego wywołał ten właśnie brak zaufania, na który wszyscy dziś się skarżą i który spowodował upadek kredytu.

Prócz zatem gospodarczych warunków przezwyciężenia kryzysu niemniej doniosłą rolę grają duchowe, względnie moralne przesłanki. Koniecznym jest, by w życiu gospodarczym za

Niesłychana heca antyżydowska na W. S. H. w Krakowie

Wczoraj przedpołudniem odbył się na Wydziale Studjum Handlowym w Krakowie ogólny wiec studentów, poświęcony ostatnim zajęciom na wszechnicach polskich. Na czas wiecu zawieszono były wszystkie wykłady na W. S. H. Wiek odbył się w auli WSH.

Kuratorem wiecu był dziekan Krauze, prof. Akademji Górniczej i WSH. Głównymi referentami byli studenci WSH., Mišta i Boratwiński.

Pierwszy mówca rozpoczął od tego, że odczytał rezolucję „kongresu sjonistycznego z roku 1898“ zawierającą tego rodzaju hasła, jak „gnębienia gojów“, „wprowadzenia zamętu wśród świata chrześcijańskiego“ itp. Niewiadomo, czy mówca świadomie kłamał, czy też nie wie on, że to, co odczytał jako rezolucję „kongresu sjonistycznego“, jest znaną ohydą fałszerską z osławionego pamfletu pt. „Protokoły Medrców Sjonu“.

W dalszym ciągu referenci wyliczali wszystkie przez międzynarodówkę antysemitką kolportowane grzechy żydowskie, jakoto: Żydzi wywołali wojnę światową albowiem cesarz Wilhelm miał dwóch doradców żydowskich. — Żydzi są twórcami i propagatorami socjalizmu. — Żydzi przewieźli bolszewików do Rosji. — Żydzi opanowali wyobraźnię świata przez kino, — gazety, także i w Polsce, są opanowane przez Żydów, gdyż weksle są w rękach żydowskich — i tym podobne idiotyczne brednie. W rezolucjach domagają się referenci gospodarczego, towarzyskiego i naukowego bojkotu Żydów „aż do samego końca“, — nadto domagają się, aby na WSH. studenci żydowscy siedzieli osobno w pierwszych ławkach.

Rozumie się, że rezolucje te zostały przez bezkrytyczną młodzież uchwalone. Tak zatruła się dusze polskiej młodzieży ohydny kłamstwem i oszczerstwem! Grono profesorskie patrzy na to przysłuchując się temu i — milczy. Czy taka powinna być rola wychowawców młodzieży — bardzo w to można wątpić.

Wizyta kasiarzy w gimnazjum

Onegdaj w godzinach wieczornych przed zamknięciem bramy, nieznanymi sprawcy ukryli się w zakamarkach na podwórzu gimnazjum św. Jacka przy ul. Siennej 13 poczem w nocy otwarli dobranym kluczem drzwi wejściowe do budynku. Następnie weszli na I p. gdzie odsunęli rygle do gabinetu dyrektora, weszli do środka i rozpruli rakiem kasę ogniotrwałą, skąd skradli według zapodania dyrektora gimn. Franciszka Ksawerego Oksańskiego 150 zł w banknotach i bilonie, poczem tą samą drogą wyszli. Sprawcy pracowali w rekawiczkach nie pozostawiając żadnych śladów. Pod zarzutem tego włamania wydział śledczy przytrzymał Józefa Kubińskiego (lat 30) bez zajęcia zam. Wróbla 7, jako silnie podejrzanego o współudział i odstawiono go do więzienia sądowego.

CZY WIECIE, ZE...

— W Austrii obowiązuje aż do 1 stycznia 1934 r. na szosach, kolejach i ulicach przepis trzymania się lewej strony przy jeździe.

— Majonez wynaleziony został podobno przez kucharza księcia Mayenne w r. 1589 po bitwie pod Arques.

panowała znowu uczciwość, by jednostkom w ich pracy codziennej nie przyświecała jedynie i wyłącznie korzyść materialna, lecz również dobro społeczne, i wreszcie, by wartości kulturalne, obecnie tak pomiatane i ignorowane, zdołały z powrotem to zrozumienie i uznanie, jakie miały przed wojną w cywilizowanej Europie.

Językiem ojczystym Żydów jest język HEBRAJSKI!

Dokończenie kroniki ze strony 9-tej.

Pierwszy sąd doraźny w Krakowie

W dniu wczorajszym zapadła decyzja w sprawie postawienia przed sąd doraźny bandyty Czaplńskiego. Jak już w swoim czasie podaliśmy, Czaplńskiego groziło postawienie przed sąd doraźny w związku z dwoma łapadami, jakich dokonał z bronią w rękę, a to 20 listopada na doróżkarza Kącika, wiozącego go do Wieliczki oraz w kilka dni później na komendanta posterunku policji w Dobczycach Juszcza, którego ciężko ranił.

Decyzja w tej sprawie była uzależniona, jak to już podaliśmy, od opinii lekarskiej, ponieważ Czaplński został ranny w rękę przez zaatakowane-

go Juszcza, a jako ranny nie mógł odpowiadać w trybie doraźnym. Ponieważ obecnie uznano Czaplńskiego za zdrowego a nie minął jeszcze termin 21 dni od chwili dokonania obu napadów, przeto władze sądowe postanowiły sprawę przekazać postępowaniu doraźnemu.

Rozprawa odbędzie się, o ile nie zajdą w międzyczasie nieprzewidziane przeszkody, w czwartek 10 bm. o godz. 9 przedp. w gmachu sądu okręgowego karnego przy ul. Senackiej. Jak się dowiadujemy, trybunałowi przewodniczyć będzie wiceprezes sądu dr Hubl. jako wotanci wchodzi w skład trybunału so. Cieślewski i so. Jek.

DYPLOMY UZNANIA ZA WIELOKROTNE BRONIE BARW POLSKICH W REPREZENTACJACH PAŃSTWOWYCH

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego uchwalił przyznać dyplomy uznania za wielokrotne bronienie barw polskich w reprezentacjach państwowych następującym zasłużonym zawodnikom i zawodnikom: Na ogólną ilość 12 spotkań startowały w reprezentacji, Schabińska (10 razy), Konopacka (9), Orłowska (8), Freiwaldówna (7), Kilosówna (7), Breuerówna (5). Zawodnicy na ogólną ilość 27 spotkań: Sikorski (16), Adamczak (15), Kostrzewski (15), Szenajch (14), Trojanowski I. (14), Baran (11), Cejzik (11), Heljasz (10), Kusociński (10), Nowak (10), Weiss (10).

— Z POWODU NIESPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW ATMOSFERYCZNYCH oraz silnie rozmkniętego terenu pokazów, Aeroklub Krakowski (Sekcja Kolejowa) zmuszony jest imprezę powyższą, która się miała odbyć dziś we wtorek odłożyć na później. O terminie następnych pokazów zostaną wszyscy zawiadomieni.

— ZEGAREK NA KOMISARJACIE. W III komisariacie policji przy ul. Siemiradzkiego 24 znajduje się zegarek srebrny męski, znalezione na ul. Szlak przez Traczą. Józefa aplikanta sądowego.

— SAMOCHÓD NAJECHAŁ NA ŚLUP. Józef Galas, szofer zam. w Lagiewnikach pow. Kraków przejeżdżając autodorożką z pasażerką Hildegardą Podolską, zam. w hotelu City, najechał na słup elektryczny, znajdujący się naprzeciw restauracji Pod Ratuszem. Pród autodorożki został uszkodzony, a pasażerka doznała potłuczenia głowy tak silnego, że została odwieziona do szpitala.

ZMARLI W KRAKOWIE:

Dancyger Dorota I. 83, Stosser Estera I. 63, Engländer Wolf Hersch (z Ryglie) I. 70, Teitelbaum Salomon I. 44, Reder Anna I. 64, Banaszek Ab. Dawid I. 59.

KOMUNIKATY

— PRZEDŚWIT HASZACHAR. Katowice donosi, że zebrania członków Związku odbywać się będą co poniedziałek wieczór od godziny 8:30 w lokalu restauracji „Wypoczynek” (Zur Erholung) sala I piętro ul. Jana, wejście przez restaurację.

— Z EZRY CHALUCOWEJ. Dziś we wtorek odbędzie się zebranie Sekcji Pań o g. 7:45 wiecz.

— „BNEJ SJON” (Stradom 15, I. p. of.) Jutro w środę biblioteka czynna od godz. 7:30 wiecz. Sekretariat wzywa do rejestracji pozostałych członków.

— WIECZÓR CHANUKOWY o bogatym programie odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7-mej w sali rękodzielników przy ul. Podbrzezie, staraniem org. „Haszomer Hadati”.

— ORGANIZACJA AGUDAT HANOAR HAWRY „AKIBA” urządza wieczorek chanukowy dziś we wtorek o 6:30 w sali „Meckazu” Krakowska 43.

— AKADEMICKI ZWIĄZEK SJONISTÓW REWIZJONISTÓW „MASADA” Dziś we wtorek o g. 18 zebranie z referatem kol. M. Friednera n. t. „Cele i zadania „Masady”. Goście mile widziani.

— KLUB GIMNASTYCZNO-SPORTOWY „BAR KOCHBA” Katowice donosi, że ćwiczenia odbywać się będą w środę od 6-mej do 8-mej wiecz. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej przy ul. Stawowej.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 7. 12. 1931. Akcje w zaniebaniu. Dolar nieco mocniej.

Papiery procentowe: 4 i pół proc. I. z. B. Krajowego 42.

Zebrań giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu małą chęć do pracy. Większość efektów w zaniebaniu. Poszukiwano akcji Banku Polskiego bez obrotów. Do transakcji doszło jedynie w papierów procentowych 4 i pół proc. I. z. B. Krajowego po kursie ustalonym nieco słabiej. Obroty niewielkie. Usposobienie bez ochoty.

Na pogiełdzu robiono jedynie w małych ilościach 3-proc. Pożyczką Budowlaną po kursie 31 przy silniejszym zainteresowaniu mocniej w placeniu 8.89—8.91, czeki bankowo 8.90—8.91 i pół. Kursa orientacyjne: Frank szwajcarski 173.50—174 bez zmiany. Marka niemiecka 204—207 niżkowo. Funt szterling 29—30 słabiej.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania. Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja niejednolita. Dolar efektywny w silniejszym zainteresowaniu mocniej w placeniu 8.89—8.91, czeki bankowo 8.90—8.91 i pół. Kursa orientacyjne: Frank szwajcarski 173.50—174 bez zmiany. Marka niemiecka 204—207 niżkowo. Funt szterling 29—30 słabiej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 7. 12. PAT. Akcje: Bank Polski 100, 102.50, Ostrowiec serja B. 20, tendencja mocniejsza. Pożyczki: 3-proc. budowlana 30.75, 4-proc. inwestycyjna 77.75, 78, 4-proc. seryjna 83, 5-proc. kolejowa 36, 4-proc. dolarowa 41.50, 41.75, Listy zast. BGK. bez zmiany. Tendencja dla listów zastawnych niejednolita, dla papierów państwowych mocniejsza.

Waluty: Dolar 8.89 i pół, 8.91 i pół, 8.87 i pół. Dewizy: Belgja 123.90, 124.21, 123.59, Londyn (29) 28.75, 28.82, 28.68, Nowy Jork 8.92, 8.94, 8.90, teleg. 8.926, 8.946, 8.906, Paryż 34.97, 35, 34.88, Praga 26.42, 26.48, 26.36, Szwajcaria 173.60, 174.03, 173.13, Włochy 45.90, 45.02, 45.78. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 7. 12. Paryż 20.15 i trzy czw., Londyn 16.85, Nowy Jork 514.75, Belgja 71.47 i pół, Włochy 26.05, Berlin 119, Praga 15.25, Warszawa 57.60, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.07.

Wiedeń, 7. 12. Papiery wartościowe: Losy Tureckie 12.70, Browary Lwowskie 47, Zieleniewski 13, Apollo 104, Karpaty 1.89, Galicja 13 i jedna czw.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO
Wtorek o 3:30 pop. „Odnalezione serce” o 8 wiec. „Młody las”
Środa o 8 wiec. „Młody las”.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ
Wtorek o 3:45 „Ślepy pajac” (ceny niższe); o 8:45 wiec. „Wielki moment”
Środa o 8:45 wiec. „Życie kobiety”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Pod kuratelą”
BAGATELA: „Za kratami”.

Burzliwy przebieg kongresu muzułmańskiego

Jerozolima 7. 12. ZAT. Na posiedzeniu kongresu muzułmańskiego niezwykle fantastyczne przemówienie wygłosił delegat muzułmański z Egiptu Abdul Hamid. Wezwał on delegatów do złożenia przysięgi, że ludy muzułmańskie bronić będą muzułmańskich miejsc świętych do ostatniej kropli krwi. Do burzliwego zajścia doszło, gdy jeden z delegatów egipskich przeciwnik nacjonalistycznego odłamu wafdystów i zwolennik obecnego reżimu Egiptu rzucił okrzyk: Niech żyje król Fund! Inni delegaci egipscy rzucili się na antywafdystę i pobili go łaskami. Dopiero dzięki interwencji policji zawezwanej do męczetu Omara, gdzie toczyła się obrada kongresu, udało się przywrócić porządek i uwolnić antywafdystę przed sniwniem jego przeciwników. Aguda Izrael nadesłała na kongres pismo, w którym wita „czcigodnych delegatów muzułmańskich”. W swym piśmie Aguda zaprzecza przypuszczeniom, jakoby Żydzi zamierzali dwalcie nietykalność muzułmańskich miejsc świętych. Na kongres nie wpuszczono żadnych dziennikarzy żydowskich (zob. telegramy na str. 6-tej).

Dr Pfrimer oddał się w ręce sądu

Wiedeń, 7. 12. (W) Dawny przywódca Heimwehry austriackiej i inicjator nieudanego puczu Heimwehry styryjskiej w dniu 13 września br. Dr. Pfrimer przyjechał w nocy do Gracu i oddał się w ręce sędziego śledczego. Pfrimer zatrzymany został w areszcie prewencyjnym.

Słychać, że rozprawa Dr. Pfrimera odbędzie się 14 grudnia, równocześnie z rozprawą przeciwko innym uczestnikom zamachu z 13 września. Dzienniki donoszą, że Pfrimer bawił przez cały czas w Wirtembergii.

Tajemnicza radiostacja komunistyczna pod Wiedniem

Wiedeń 7. 12. (W) W związku z wykryciem tajnej organizacji radjotelegraficznej w Baden pod Wiedniem dzienniki tutejsze donoszą, że niewątpliwie chodzi o wykrycie centrali międzynarodowego wywiadu komunistycznego, gdyż stacja ta wyposażona jest w najnowsze zdobycze w dziedzinie techniki radjotelegraficznej a członkowie tej centrali 3 mężczyźni i 2 kobiety — byli dobrze sytuowani finansowo. Zdaniem dzienników, za pomocą tej stacji wysyłane były do Moskwy i innych miast europejskich informacje szpiegowskie. Wysyłane przez tę stację telegramy były stale szyfrowane. Podobna stacja nadawcza miała być urządzona w Wiener-Neustadt. Ze względu na toczące się śledztwo, policja nie wydała żadnego komunikatu w tej sprawie.

LAUREACI KONKURSU MUZYCZNEGO ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

Konkurs dla pianistów, skrzypków i wiolonczelistów, zorganizowany przez Rozgłośnie Polskiego Radja w Krakowie zakończony został w dniu 3 grudnia br. W sędzijskim konkursowym wzięli udział: z ramienia Polskiego Radja pp. Kazimierz Meyerhold i Włodzimierz Późniak oraz przedstawiciele wszystkich uczelni muzycznych krakowskich. Klasyfikacja gry ubiegających się o nagrodę dała następujące wyniki: dla pianistów: I-szą nagrodę w wysokości zł 200 otrzymał p. Karol Klein, trzy II-gie nagrody po zł 100, otrzymali pp. Bilińska Marja, Sembratówna Halina i Marmor Szymon, wzmianki pochwalne otrzymali: pp. Gordon Jane, Schmagerówna Wanda, Weissmannówna Natalja, Ekier Jan i Wojtowski Artur; dla skrzypków: I-sza nagrodę zł 200 otrzymała p. Dortheimerówna Stella, dwie II-gie nagrody po zł 100, otrzymali pp. Muszański Czesław i Schenker Alfred, pochwalna wzmianka p. Finkelperl Teofil; dwa wiolonczelistów: I-szą nagrodę zł 200 otrzymał p. Mikulski Józef, II-gą nagrodę zł 100 p. Makowicz Józef, zaszczytną wzmiankę p. Aleksander.

Koncert w którym wystąpią wszyscy laureaci, odbędzie się w Studio Rozgłośni krakowskiej z początkiem bieżącego miesiąca.

SŁOŃCE: „Noc upojeń” (w gł. roli Iwona Trojacz, hr. Esterhazy).
SZTUKA: „Noce paryskie”
ŚWIATOWID: „Błękitny ekspres”
UCIECHA: „Romans z pouczniakiem”
WANDA: „Tajemnicze Sąd i Yarde”
WARSZAWA: „Czarne domino (H. Lieatke).

Zawiadamiamiż **SLIFIERNIA****„PRECYZJA“**

została przeniesiona

z dniem 5 XII. br. z ul. Rab. Meiselsa 8

na

pl. Wolnica 13

lokal frontowy

DOKTORATY I STUDIA AKADEMICKIE

drogą specjalnych kursów. Dyplomy przy ukończeniu studjów. — International Educational Bureau, Boite postale Nr. 524, Bruxelles (Centre) Belgja. 2189x

LOKALE**LOKAL** frontowy z 2-ch ubikacją, w śródmieściu, do odstąpienia. Telefon Nr. 126.03. 2189x**LOKAL** frontowy partelowy (6 ubikacji) do wynajęcia: Dietla 109. 2187**ZAMIENIE** mieszkań 5-pokojowe, komfort, na 3-pokojowe, komfort, stały czynsz. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek gł. 8.**Pokój** umeblowany wejście od schodów do wynajęcia. Krowoderska 51 m. 5. 2108x**Pokój** umeblowany do wynajęcia zaraz. Dietłowska 111 I. piętro drawi 7 najchętniej z utrzymaniem 785bp**RÓŻNE****Urodę kobiecą** konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „Madelaine“ Drowej Magdaleny Poznańskiej. Wszelkie zabiegi kosmetyczne „Maguillage“. Udoskonalone barwienie włosów. — Trwałe przyciemnianie brwi. — Tamże sprzedaż doskonałych kremów, pudrów, płynów. — Kraków, Jana 18. Telefon 172-77. 2140v**NAJSOLIDNIEJSZA** oprawa obrazów oraz karnisze wykonuje najtaniej: Pracownia luster Klipstein, Kraków, Dietłowska 87. 2171x**REPARACJE** maszyn do szycia, rowerów, gramofonów, wózków dziecięcych, tanio, precyzyjnie, pod gwarancją. Na żądanie odbiór, dostawa do domu bezpłatnie: Skład maszyn, Kraków, ZWIERZYŃSKA 6. 1874**Krawczyni** przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. — Wykonanie pierwszorzędne, ceny bardzo umiarkowane: ul. Jasna 10 m. 22. 110**B U F E T**

zaopatrzone w zimne i gorące zakąski oraz znane z dobroci sałatki jakoteż piwo okocimskie i pilźnieńskie, wódki, likiery i koniaki poleca:

Wojciech Olszowski

Kraków, Mały Rynek róg ul. Szpitalnej

ŚPIEWA KTO ŻYW

TO ROZKOSZ SAMA

OGOLIĆ SIĘ

NOŻYKIEM

FAMA**TANI TYDZIEŃ!**

Tylko od 1—10-go grudnia b. r.

kapelusze damskie po **Zł 4 i 5** w firmie**JADWIGA CYPES**

Kraków, róg Grodzkiej i Poselskiej

REKLAMA  **DZWIGNIA HANDLUI****TRETORN****KALOSZE****ŚNIEGOWCE***Oszczędzacie, kupując w najlepszym gatunku***Wydaje** się smaczne domowe obiady po niższej cenie. — Dietłowska 111 I. piętro, drzwi 7 786bp**WOLNE POSADY****KONCYPIENT** zamieni dobrze płatną posadę w kancelarii adwokackiej na prowincji koło Krakowa na posadę w Krakowie. — Zgłoszenia pod „Zamiana“ do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2189**POSAD POSZUKUJĄ****KONCYPIENT** wszechstronnie rutynowany, z trzyletnią praktyką, obejmie posadę. Zgłoszenia: Mina Fränkel, — Biuro dzienników, Czortków, pod „Substytut“. 904g**Szukam** posady jako towarzyszkę do starszej Pani. Zgłosz do Admin. pod „Sumienna“ 2081**BIBLIOTEKA WSPÓŁCZESNA****GIZELI KANFEROWEJ****Sebastjana 23 (róg Dietłowskiej)**

zaopatrzone w najnowsze książki w językach:

polskim, niemieckim, żydowskim, francuskim i angielskim

otwartą jest przez cały dzień

Obfity dział dla młodzieży wszystkie czasopisma :: niżki do kin

!! Niech się każdy zapisze !! do tej wypożyczalni książek !!Zatwierdzony przez **Kuratorjum** Okręgu Szkolnego Krakowskiego**Instytut Wychowawczy G. Spierera w Krakowie, ul. Sł. rowińska 85**przyjmuje uczniów ze szkół powszechnych i średnich: a) **na stały pobyt** b) **na czas pozaszkolny** od 3-7 Godziny urzędowe od 3-7. Tel. 171-08**Dziesięć kroków od Dworca Głównego Warszawa - Moniuszki 10****KAWIARNIA „ADRIA“ B A R CUKIERNIA „ADRIA“ DANCING****Codziennie** o 5-tej i 10-tej dancing z pierwszorzędnymi atrakcjami artystycznymi. **W niedziele i święta** również o 12-tej — poranki taneczne i artystyczne.Stale koncerty orkiestr: **Henryka Golda, Golda i Petersburskiego** i specjalnej orkiestry jazzowej. **Ceny przystępne****Franciszek Moszkowicz** Współwłaściciel, Dyrektor zarządzający i artystyczny**SPRZEDAŻ****Wózki** dziecięce i lalkowe poleca znana od lat 20 firma Botwin, Kraków Florjańska 30. 2145ek**TRAN ŚWIEŻY**, najlepszy z Norwegii nadszedł Ceny konkurencyjne: — **Droguerja Schapsensohna** Kraków, ulica Estery 16. 2175x**DYWANY** ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m**PIANINA** okazyjne, jak: **Bechsteina, Stigla**, orzechowe i mahoniowe, — **Heltzmana** czarne, oraz kilka fortepianów okazyjnych sprzedaje Skład Fortepianów — **Władysław Boloński**, Kraków, Rynek gł. 34. 2181x**FABRYCZNY MAGAZYN WÓZKÓW** dziecięcych, Kraków, SZPITALNA 11. 496x**MEBLE** pokojowe, wykłintne, w wielkim wyborze poleca **A. Petzenbaum**, Kraków, ul. Starowińska 12. Ceny znacznie niższe. 1197z**ZDROJOWISKA****ZAKOPANE**, pensjonat „Przystań“ **A. Rumeldowej**, droga do Białego — poleca pokoje słoneczne, pełny komfort, — blisko terenów narciarskich. — Ceny przystępne. 2094x**Zakopane** Pensjonat „Piaś“ **Idy Borzykowskiej i Leonji Krautówny**, ulica Sienkiewicza. Telefon 432 poleca pokoje słoneczne. Komfort nowoczesny. Kuchnia wyborowa również dietetyczna. Ceny niskie. 2109x**Zakopane**. Pensjonat „Świt“ **Bronisławy Lustigowej**, ul. Zamojskiego, tel. 455. Pokoje Inksnowo umeblowane z bieżącą ciepłą i zimną wodą. Kuchnia wykłintna. Ceny niskie. Prospekty na żądanie. 2117x**FIRANKI****kapy, gabeliny, dywany i wyprawy ślubne**

Wytwórnia artystyczna robót ręcznych

„M I N A“

(t. FEFFERBERG)

Kraków, **Senacka 8**

Telefon 165-67

KRYNICA-Zdrój. Pensjonat **Vogla**, — otwarty od 15 grudnia: pokoje komfortowo urządzone, radio, utrzymanie lub bez. Telefon 17. Ceny umiarkowane. — Zgłoszenia do 14 grudnia: **Vogel**, Kraków, Karmelicka 35, telefon 109-02. 2165

| | | | | |
|-----------------------------------|------------------|----------|----------|-----------|
| RENUMERATA: w Krakowie | prosz. miesięczn | Zł. 6'00 | kwartaln | Zł. 18'00 |
| w Krakowie z odnośnem do domu | | " 6'20 | " | " 18'60 |
| Na prowincji z przesyłką pocztową | | " 6'60 | " | " 19'80 |
| Zagranicą z przesyłką pocztową | | " 10'60 | " | " 30'00 |

NOWY DZIENNIK* wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%